

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 315, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 7.

BYDGOSZCZ, środa dnia 9 stycznia 1929 r.

Rok XXIII.

Dyktatura w Jugosławii

Bohatera Serbja, dokonawszy politycznego zjednoczenia Słowian południowych, którzy mówią jednym językiem, ale w rozwoju dziejów różne przechodzili losy polityczne, w odmiennych wychowali się wznaniach religijnych, natrafiła na wielkie przeszkody w dokonaniu zjednoczenia moralnego. Największą trudność nastęrczyła Chorwacja, kulturalnie do Zachodu zbliżona, pod rządami Austro-Węgier głaskała przez obłudny Wiedeń na przekórę Węgom. Jeśli na Pomorzu możliwy jest p. Ossowski, który fantazjował na temat sejmów dzielnicowych, widocznie na wzór Lippe-Detmold, to tem mniej dziwić się Chorwatom, że pragną szerokiego samorządu, który mieli. Samorząd ten jednak był zrozumiały dopóty, dopóki Chorwacja była częścią Węgier i z Madziarami staczać musiała walkę o prawa narodowe. Serbowie uważają, że utrzymanie odrębnych sejmików krajowych w Dalmacji, Chorwacji, Bośni, Hercegowinie, Słowenji, Czarnogórze byłoby przedłużeniem stanu nienaturalnego z czasów niewoli. Jeśli dla przykładu weźmiemy Polskę, to wiemy, że był krajowy sejm galicyjski, który jednak w Polsce zjednoczonej nigdy się nie zebrał. Mamy wprawdzie sejm śląski, ale ten powstał dla sparaliżowania niemieckich pomysłów separatystycznych. Widzimy więc, że Polska w praktyce poszła u siebie po linji, jaką obrał rząd serbski.

Chorwaci niestety nie dali Jugosławii żadnego męza stanu na miarę Pasicza. Cała sztuka takiego Radicza polegała za czasów Austro-Węgier na opozycji. To co było nieodzowne w czasie niewoli, staje się przeszkodą w państwie odrodzonym. I w Polsce dawni opozycjoniści w parlamentach zaborczych Korfanty, Trampczyński, niejednokrotnie nie umieli zerwać ze starym nałogiem, tak, że stosunki w sejmie polskim przed wypadkami w maju 1926 r. nie mogły budzić wiary w silne państwo.

Jeśli chodzi o Jugosławję, to i ona przejęła parlamentarny system rządów na wzór Francji. W starej Serbji, gdzie polityka była nieomal monopolnem w rękę niewielu partji, rozporządzających wybitnymi politykami, jakoś radzono sobie przy tym systemie, ale po zjednoczeniu rządu parlamentarne wykazały te same wady, które tak ujemnie odbiły się na Francji, Włochach, Grecji i Polsce. W Rosji pierwsza próba rządów parlamentarnych Kiereńskiego została w krótkim czasie zastąpiona radykalnie bolszewizmem. Mussolini zastąpił rządu parlamentarne rządem faszystowskim, dyktaturą partji.

Kto baczenie śledził rozwój wypadków w Jugosławii, ten zdawać musiał sobie sprawę, że zmiana systemu rządzenia musi nastąpić.

Wątpliwości były jedynie co do tego, jaką drogą to się stanie. Skup-

Polityka zagraniczna Polski w świetle prawdziwym.

Wilna ani Pomorza wrogom nie oddamy!

Nawet z Rosją sowiecką pragniemy żyć w zgodzie i nie mamy wcale zamiaru jej zawojować.

Warszawa, 8. 1. (Tel. wł.) Minister Zaleski udzielił przedstawicielowi pewnej agencji amerykańskiej wywiadu dotyczącego polityki zagranicznej Polski.

Najważniejsze ustępy tego wywiadu są następujące:

Polski punkt widzenia na kwestję wileńską jest zupełnie wyraźny i zdecydowany.

Wilno jest miastem polskim

zarówno w swojej kulturze jak i w składzie ludności. Litwini stanowią bowiem w Wilnie minimalny odsetek, a mianowicie 2%. Polska uważa kwestję wileńską za bezwzględnie przesądzoną i niewymagającą żadnych dodatkowych układów międzynarodowych.

Na pytanie, jak rząd polski zapatruje się na sprawę granicy polsko-niemieckiej, minister oświadczył: Rząd polski uważa obecną granicę polsko-niemiecką za bezwzględnie stałą i nienaruszalną, stanowiącą jedną z najważniejszych podstaw traktatu wersalskiego i powojennego układu sił.

Wszelkie zakusy niemieckie na na tzw. korytarz

Polska zawsze odeprze!

Należy przytem zauważyć, że argumentacja niemiecka, dowodząca konieczności połączenia Prus Wschodnich z resztą Rzeszy, jest beprzedmiotowa.

Po pierwsze bowiem komunikacja Prus Wschodnich z Rzeszą niemiecką odbywa się bez żadnych trudności i nie stanowi hamulca gospodarczego.

Po drugie jest rzeczą oczywistą, iż daleko ważniejsze jest posiadanie dostępu morza dla państwa 30-miljonowego będącego w okresie rozwoju swoich sił gospodarczych, aniżeli bezpośrednie graniczenie 2-miljonowej prowincji z resztą kraju.

Po trzecie tzw. korytarz jest pod względem etnograficznym czysto polski.

— Jakie jest stanowisko rządu polskiego w sprawach mniejszości narodowych?

— Polska w stosunku do ludności niepolskiej prowadzi politykę dalekosiężnej tolerancji. Te mniejszości, które względem państwa zachowują się lojalnie,

sztyna czyli sejm belgradzki był niezdolny do przeprowadzenia sanacji, ponieważ Chorwaci się usunęli. Gdyby Pasicz żył, niewątpliwie on byłby wziął na siebie ryzyko zamachu stanu. Zabrakło wśród polityków męstwa o takim autorytecie jak Pasicz. Wówczas nie zawałał się sam król Aleksander przystąpić do zamachu stanu. Wiele tronów obaliło się na Bałkanie i w Europie. Raczej więc ostrożność i przezorność nakazywałyby królowi wybrać sobie narzędzie, na które mógłby odpowiedzialność zrzucić, nie narażając swej korony. Tak w Hiszpanji król jest nieodpowiedzialny za dyktatorski okres rządów gen. Primo de Rivero, podobnie jest we Włoszech.

Król Aleksander tymczasem nie zawałał się rzucić na kartę konstytu-

cieszą się całkowitem poparciem rządu polskiego, np. mniejszość żydowska.

Najtrudniejszy jest stosunek do mniejszości niemieckiej,

która, aczkolwiek w Polsce niebardzo liczna, jest doskonale zorganizowana i znajduje całkowite poparcie i podtrzymanie finansowe w Niemczech. Sytuacja tej mniejszości jest znakomita, żadna mniejszość nie posiada nigdzie tylu uprawnień i tylu przywilejów, co ludność niemiecka w Polsce. Mimo to mniejszość ta ciągle manifestuje swoje niezadowolenie, conie jest bynajmniej wyrazem istotnych jej potrzeb, lecz środkiem propagandy politycznej, mającej na celu wykazanie światu, że obecny układ terytorjalny pomiędzy Polską a Niemcami nie może doprowadzić do normalnej współpracy tych obu państw.

Wreszcie w sprawie

stosunków polsko-sowieckich

minister oświadczył, że przypuszczenia niektórych sfer politycznych, jakoby Polska uprawiała politykę imperjalistyczną, są zupełnie nieprawdziwe. Szczególnie pragnę podkreślić, że pogłoski, jakoby Polska skłonna była wziąć na siebie rolę awangardy przeciwsowieckiej, są najzupełniej błędne. Jakiegokolwiek kroki przeciwsowieckie byłoby sprzeczne z zasadniczą linją naszej polityki. Polska dąży do rozwoju stosunków gospodarczych ze Związkiem Sowieckim i, jeżeli do tej pory nie zawarła układu handlowego z Sowietami, to główne trudności leżą po stronie sowieckiej, mianowicie w systemie monopolu handlu zagranicznego. Mimo to obrót towarów między Polską a Sowietami wzrasta z roku na rok.

Nowa era w dziejach Jugosławii.

Oredzie królewskie przyjęły wszystkie trzy narody z uczuciem ulgi.

Białogród, 8. 1. (Tel. wł.) W kołach politycznych oceniają położenie wytworzone po mianowaniu nowego rządu Liwkowicza, jako nową erę, która doprowadzi do uzdrowienia stosunków wewnątrzno-politycznych. Oredzie króla przyjęte zostało przez wszystkie trzy narody z uczuciem ulgi. Nieprzewidziany sposób załatwienia przesilenia rządowego przypisują Jugosławii wszyscy zachowaniu się przywódcy Chorwatów Maczka podczas jego audjencji u króla. Okazało się bowiem, że Maczek żądał znacznie więcej niż zmarły Radicz.

(AW.) O doniosłej decyzji, zawieszającej konstytucję, dowiedziała się ludność białogrodzka w sobotę 5 bm. 3 rano, kiedy zaczęto plakatowanie proklamacji królewskiej. Na ulicach zapanował ożywiony ruch. Proklamacja wywołała jaknajlepsze wrażenie. Słyszano głosy wśród czytających: „Niech żyje król, niech żyje Jugosławia!“ Po pierwszym posiedzeniu rady ministrów ogłoszono w niedzielę cenzurę gazet i zamknięto telefony. Zamknięto również gmach

parlamentu, do którego dostęp jest wszystkim wzbroniony.

(Rozgłaszane przez bolszewików wiadomości o niepokojach w Zagrzebiu i licznych aresztowaniach okazały się przesadnymi i po części zmyślonymi. Tak zwykle bywa, kiedy jest cenzura... ludność wtedy nie wierzy. — uw. Red.)

Dyktatura jest tylko przejściowa.

Trudności niezupełnie pokonane.

Paryż, 7. 1. (AW.) Prasa francuska omawia naogół życzliwie manifest króla Aleksandra i oświadcza, że rozpoczął się nowy okres w rozwoju państwowości jugosłowiańskiej. „Petit Parisien“ podkreśla, że nie można się ludzi, jakoby trudności ostatnich miesięcy były w zupełności rozstrzygnięte.

Wiedeń, 7. 1. (AW.) Wszystkie niemałe pisma poświęcają artykuły wstępne przewrotowi politycznemu, dokonanemu w Jugosławii. Utrzymane są one naogół w tonie życzliwym i wskazują na to, że dyktatura zainstalowana w Jugosławii zgóry już jest pomyślana jako przejściowa. Wszystkie pisma podkreślają, że nie było innego wyjścia i uznają energję i rozsądek króla, „Neue Fr. Presse“ wskazuje na to, że w ostatnich czasach mocarstwa zachodnie doradzały w Białogrodzie bardzo stanowczo, aby położyć kres temu przesileniu państwowemu. Nawet Anglia odstąpiła tym razem od swojej zasady niemieszania się do spraw bałkańskich i wdrożyła przez swego posła w Białogrodzie akcję doradczą.

Rolnictwo w Prusach Wschodnich upada.

Ostatnie posiedzenie sejmiku powiatowego w Olecku zajmowało się nędzą panującą wśród gospodarzy. Wedle informacji landrata sprzedano w ubiegłym roku 180 000 morgów ziemi na drodze sądowej. Odpowiedni wniosek o pomoc wysłano do Berlina.

A. P. B.

Wobec zarzutów stawianych Kasie Chorych m. Bydgoszczy, jakoby jej władze spowodowały obecny nienormalny stan leczenia członków Kasy, Zarząd Kasy Chorych m. Bydgoszczy oświadcza niniejszem, że

Kasa Chorych niespowodowała stanu bezkontraktowego z lekarzami.

W Bydgoszczy nie mieli lekarze żadnego powodu do wywołania stanu bezkontraktowego, gdyż honorarja płacone im przez Kasę Chorych są odpowiednie, Kasa Chorych ambulatorjów nie zakłada a dla Kasy pracują tylko lekarze, członkowie Związku Lekarzy.

Kasa Chorych m. Bydgoszczy jako instytucja samorządowa zawierała dotąd zawsze umowę z miejscowym Zarządem Związku Lekarzy i gotowa była do każdej pertraktacji. Umowę wypowiedział Kasie Związek Lekarzy, ale nie chciał nowej umowy zawierać a polecił zwrócić się do Okręgu Związku Lekarzy w Poznaniu. Nastąpiło to przez Okręgowy Związek w Poznaniu a gdy kilka dni przed upływem obowiązującej dotychczas umowy nowej umowy w Poznaniu nie zawarto, trosił Zarząd Kasy prezesa miejscowego Związku Lekarzy o przedłużenie umowy obowiązującej w Bydgoszczy lub wyrażenie gotowości do pertraktacji tutaj na miejscu. Oświadczone Kasie Chorych, że stan bezkontraktowy w Bydgoszczy nie nastąpi. Jeszcze w ostatnim dniu zwrócił się Zarząd Kasy do Związku Lekarzy o zawarcie w Bydgoszczy chociażby prowizorycznej umowy. Prezes Związku Lekarzy p. Dr. Maryński odpowiedział odmownie. Również późniejsze rozmowy z pp. lekarzami były bezskuteczne, gdyż domagano się od Zarządu Kasy Chorych miasta Bydgoszczy aby ten wpłynął na Okręgowy Związek Kas Chorych wzgl. inne Kasy Chorych by zgodziły się na warunki podane przez Związek Lekarzy Zach. Pol. To było niemożliwem do przeprowadzenia ze względu na to, że każda Kasa Chorych ma własną władzę autonomiczną a Okręgowym Związkiem Kas Chorych rządzi wyznaczony przez władze państwowe komisarz.

Z powyższego wynika, że w Bydgoszczy istnieje stan bezkontraktowy wyłącznie tylko z winy lekarzy, gdyż Zarząd Kasy Chorych m. Bydgoszczy jest uprawniony do zawarcia umowy z lekarzami a zawrzeć jej nie może ze względu na to, że lekarze wszelkie proponowane z strony Kasy Chorych środki ugodowe odrzucają, wskazując na to, że do pertraktacji upoważnili swoją centralę w Poznaniu, ta zaś chce układać się jedynie z Okręgowym Związkiem Kas Chorych.

Bydgoszcz, dnia 8 stycznia 1929 r.

Zarząd Kasy Chorych m. Bydgoszczy.

List z Krakowa.

Sprawa konkursu teatru. — Dymisja prezesa dyrekcji P. K. P. — Nadużycia w instytucjach miejskich i sprawa wyborów nowej Rady.

Cała prasa polska wypowiedziała swoje uwagi na temat skandalu konkursowego w Krakowie. Przy tej sposobności nie szczędzono złośliwych nieraz uwag na temat niskiej kultury Krakowa, który porównano z jakąś Psią czy inną Wólką. W rzeczywistości sprawa cała nie zasługuje na ten rozgłos, jaki jej nadano. Wszędzie może się zdarzyć, że człowiek niekulturalny, a przytem unfeslony partyjną czy rasową nienawiścią, wywoła burdę. Tak zrobił p. Hecker, redaktor socjalistycznego „Naprzodu”, wychrzta, który dzięki liberalizmowi naszych sfer teatralnych, względnie decydujących w teatrze, wszedł w skład sądu konkursowego, jakkolwiek na godność członka tego sądu ma niewiele kwalifikacji. P. Hecker od szeregu lat usiłuje odegrać w Krakowie rolę znawcy sztuk pięknych, poniekąd nawet ich protektora. Znaleźli się tacy, którzy uwierzyli w to jego „znawstwo” i zaprosili go do sądu konkursowego. P. Hecker okazał się niegodnym zaufania, jakim go obdarzono. I to całe tło sprawy. Dodaję, że ani w prezydium miasta, ani z żadnym z poważnych ugrupowań w Radzie miejskiej, nie zamierzono podawać orzeczenia sądu konkursowego dyskusji na Radzie miejskiej nie mówiąc już o tem, by Rada miała wypowiedzieć opinię o nagrodzonych sztukach. Nawet komisja teatralna, wyłoniona z Rady miejskiej, tą sprawą się nie zajmowała, bo stoi na słusznym stanowisku, że wybór sądu konkursowego jest ostatecznym, bo jedynie sąd ten był powołany do orzekania o wartości sztuk na konkurs zgłoszonych. Pogłoski o tem, jakoby rada m. miała wyrok sądu konkursowego poddać rewizji, rozpuścił p. Hecker w „Naprzodzie”, by w ten sposób siebie usprawiedliwić i wywołać skandal. To się jednak nie udało. Również z otoczenia p. Heckera rozchodzi się wiadomości o ustąpieniu dyr. teatru p. dra Nowakowskiego. Kontrakt p. Nowakowskiego kończy się jesienią br. Czy będzie przedłużony zależy to od rady miejskiej i od p. Nowakowskiego. Do tego czasu niema podstawy do przesilenia w dyrekcji teatru. A już błędem byłoby, gdyby p. Nowakowski zgłaszał dymisję na skutek chamskiego wystąpienia p. Heckera. W całej tej sprawie najsmutniejszym jest to, że po stronie p. Heckera stanął naczelny redaktor konserwatywnego „Czasu” p. dr. Beaupré. Ten sojusz budzić musi niesmak. Pamiętamy stanowisko „Czasu” po wypadkach listopadowych z r. 1923. Wówczas jednak chodziło o sprawę polityczną, więc sojusz „Czasu” z „Naprzodem” socjalistycznym można jeszcze było częściowo wytłumaczyć. Obecnie jednak wystąpienie „wersalskiego „Czasu” nie da się niczem wyjaśnić, jak chyba pokrewieństwem duchowem p. Beauprégo z p. Heckerem.

Dekretem o ustroju sądownictwa zajmie się Senat

Warszawa, 8. 1. (Tel. wł.) W czwartek zbierze się senacka komisja prawnicza celem zatwierdzenia uchwalonego przez Sejm projektu ustawy o odroczeniu terminu wprowadzenia w życie dekretu Prezydenta o ustroju sądownictwa. Sprawę tę zatwili pełny senat dnia 12 bm.

Jak wiadomo, na terenie Sejmu jed-

nie klub BB poparł usiłowania rządu do natychmiastowego wprowadzenia w życie postanowień dekretu. Na terenie Senatu klub ten jest bardzo silny, liczy bowiem 46 senatorów. To też tylko solidarny wysiłek wszystkich innych grup politycznych może utrzymać stanowisko, jakie zajął w tej sprawie Sejm.

Echa morderstwa na statku w Gdyni.

Ujęcie mordercy.

Z Gdyni donoszą: Dnia 5 bm. o godzinie 20,30 na stacji kolejowej w Gdyni ujęła policja państwowa Jana Bubyżkę, poszukiwanego za dokonanie morderstwa rabunkowego na osobie Sachsa na statku francuskim. Bubyż-

ko jest robotnikiem i przebywał dłuższy czas w Gdańsku. W związku z powyższym morderstwem aresztowała policja gdańska n. j. Grodzickiego. W najbliższych dniach spodziewane jest wyjaśnienie tej ponurej afery.

Bandyci okradli kościół w Chicago

Chicago, 8. 1. (Tel. wł.) Największy kościół katolicki w Chicago, którego parafianie są przeważnie Polacy, padł wczoraj ofiarą wyrafinowanego napadu bandyckiego. Do kościoła przybyło czterech bandytów pod pozorem, iż chcą

złożyć przysięgę, że nie będą więcej pić wódki. Kiedy znaleźli się przed wielkim ołtarzem, dobyli nagle rewolwerów i w oczach dwóch księży obrabowali tabernakulum, poczem uciekli ze złotem wartości przeszło 4 000 dolarów.

W południowych Niemczech nie obawiają się konkurencji polskich świń.

Berlin, 8. 1. (Tel. wł.) Na dorocznym kongresie demokratów w Stuttgarcie wygłosił minister żywienia Dietrich mowę, która zawierała znamienne uwagi na temat ukształtowania się stosunków polsko-niemieckich. Dietrich oświadczył stanowczo, że z utworzonymi po wojnie państwami agrarnymi, a więc przedewszystkiem z Polską, musi się dojść do porozumienia. Rozwiązanie te-

go zagadnienia jest tak ważne dla polityki europejskiej, że nie może się rozbić o kontyngent 250 000 sztuk nierogacizny.

Charakterystyczną rzeczą jest, że ten zwrot mowy ministra został pominięty zupełnie we wszystkich pismach niemieckich z wyjątkiem tylko „Vossische Zeitung”.

Prawdziwą sensacją dla Krakowa było nagłe zwolnienie ze stanowiska prezesa dyrekcji krakowskiej PKP p. inż. Barwicza, jednego z najtęższych fachowców w kolejnictwie polskiem. Dymisja ta jest tem większą niespodzianką, że p. Barwicz nie angażował się politycznie, a osobiste poglądy zbliżały go raczej do l. b. Na stanowisku prezesa dyrekcji położył duże zasługi tak we lwowie jak i w Krakowie. W pracy cywilnej zajmował jedno z przodujących miejsc, a to w akcjach społecznych. Odejście p. Barwicza jest charakterystycznym objawem dzisiejszych stosunków w państwie. Po nagłej dymisji wojewody Darowskiego i równie niespodziewanej dymisji prezesa dyrekcji PKP oczekiwano można dalszych zmian na wysokich stanowiskach rządowych. Tego rodzaju zmiany nie podnoszą oczywiście autorytetu, jaki mieć muszą osoby, zajmujące odpowiedzialne stanowiska. Z punktu widzenia interesów państwa są szkodliwe.

Sprawa nadużyć w budownictwie miejskiem i w elektrowni znajdzie swój epilog w sądzie karnym. Z pole-

Kronika telegraficzna.

WARSZAWA, 8. 1. (tel. wł.). Najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się we wtorek, dnia 15. bm.

WARSZAWA, 8. 1. (tel. wł.). Zapowiedziany na dzień 12 bm. przyjazd rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Mironescu został odroczone ze względu na pilne sprawy państwowe. Wysoki gość przyjedzie do Warszawy na początku lutego.

WARSZAWA, 8. 1. (tel. wł.). Jak się okazuje, pogłoska, jakoby naczelna rada adwokacka zamierzała wystąpić do ministerstwa sprawiedliwości z wnioskiem o przedłużenie aplikacji adwokackiej do 3 lat, nie jest prawdziwa.

Warszawa, 8. 1. (tel. wł.) Radca finansowy Dewey wyjeżdża 11 bm. do Stanów Zjednoczonych. Podróż trwać będzie zgórą miesiąc. W Chicago i Nowym Jorku Dewey zamierza wygłosić referaty informacyjne dla sfer przemysłowych i finansowych na temat położenia gospodarczego Polski. Wczoraj wieczorem Dewey złożył wizytę pożegnalną premierowi Bartłowi.

WARSZAWA, 8. 1. (tel. wł.). Wczoraj odbył się szereg narad w rządzie. Przed południem premier odbył konferencję z ministrem Zaleskim, poczem udał się do Belwederu Marszałek Pilsudski, który ostatnio wskutek zaniebienia musiał przerwać pracę, powrócił już do zwykłych zajęć. Konferencja marszałka z premierem trwała blisko dwie godziny i dotyczyła aktualnych zagadnień z dziedziny polityki zagranicznej.

Wczorajem konferował premier Bartel z Prezydentem Rzeczypospolitej. Narada ta miała się odbyć w Spale, jednakowoż z powodu zaspnięcia, premier nie mógł samochodem dotrzeć do Spały i musiał zawrócić do Warszawy. Prezydent przybył wczoraj do stolicy pociągiem.

BERLIN, 8. 1. (tel. wł.). Przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską minister Hermes wyjechał wczoraj wieczorem do Warszawy.

Ostry mróz w stolicy.

Warszawa, 8. 1. (tel. wł.) Mróz wynosił dzisiaj rano 12 stopni.

Lloyd George poważnie chory.

B. premier angielski Lloyd George ciężko zapadł na zdrowiu. Lekarze przypuszczają że jest to wypadek panującej obecnie grypy. Lloyd George w najbliższym czasie uda się na rekonwalescencję na Riwierę francuską.

OSTRZEGAM

przed kupnem nieruchomości położonej w Bydgoszczy, przy ulicy Pomorskiej 67, wystawionej na sprzedaż przez moją żonę Izabelę z Krupskich Mataskową bez mojego osobistego zezwolenia, jako prawnego współwłaściciela tejże realności. Zastrzeżenia w sądzie hipotecznym poczyniłem.

Henry Mataska

520 West 145 Str. Apt. 2 E.

New York.

791)

Stanowczo zaprzeczam

jakoby Henry Mataska miał być współwłaścicielem realności przy Pomorskiej 67 albowiem tego osobnika wcale nie znam. a pana S. za podawanie takich wieści powołam do odpowiedzialności.

J. Mataska.

jp. 857)

Świetne wyniki polskiej polityki morskiej.

Rozwój Gdańska i Gdyni w r. 1928.

Polska polityka morska zyskała sobie rozgłos w świecie, dzięki swej celowości, energii oraz owocności zabiegów. Polityka ta, którą kieruje w ramach rządu głównie minister przemysłu i handlu p. Kwiatkowski, nie tylko ogranicza się do budowy Gdyni i rozbudowy oraz modernizacji Gdańska, lecz także uwydatnia się w systematycznej polityce handlowej, a zwłaszcza eksportowej, jeżeli abstrahujemy od zagadnień budowy i zakupu floty, pracy ekonomicznej i kulturalnej na wybrzeżu, budowy miasta Gdyni i t. d.

Niezapomnieliśmy jeszcze o pierwszym okresie polskich wysiłków nad morzem, gdy to inne narody, a zwłaszcza Niemcy z pewnym politowaniem, kpiąco i niedowierzająco przyglądali się polskiej pracy nad morzem dowodząc, że Polacy, to nie naród morski. Spodziewano się wówczas w kołach Polsce mało przychylnych, że Polska pojmie misję swą nad morzem po marzycielsku i może ograniczyć się do ceremonii „zaślubin z morzem”, których generał Haller dokonał nad morzem w Pucku.

Dziś niedowierzanie i pokpiwanie obcych należy bezsprzecznie do — jak mieć należy nadzieję, a co od nas zależy — bezpowrotnej przeszłości. Polityka morska i handlowo-portowa Polski może spoglądać wstecz na cały szereg konkretnych rezultatów, które zaimponowały światu, a dodały otuchy własnemu narodowi.

Najprościej odzwierciedla sukcesy polskiej polityki morskiej rozwój naszych portów Gdańska i Gdyni. Z końcem roku 1928 minął znowu jeden z etapów rozwoju naszych portów, i to etap, na który naród polski spoglądać może z dumą. Polacy nad Bałtykiem ponownie zdali egzamin dojrzałości.

Przeładunek samego węgla w porcie Gdyni, który w roku 1927 dochodził do 887 253 ton, doszedł w roku 1928 do 1 749 826 ton, a przeciętny miesięczny przeładunek węgla w dwóch wymienionych latach pod-

niósł się z 73 938 ton do 145 818 ton. Podobnie, chociaż w mniejszych stunkowo rozmiarach podniósł się przeładunek innych towarów, ogólny eksport i import. Mamy więc przed

Hołd wiekopomnej zasłudze ks. Wawrzyniaka.

Zbliża się osmdziesięciolecie urodzin wielkiego Wielkopolanina — kapłana, księdza patrona Wawrzyniaka. Szereg bardzo poważnych osobistości zwróciło się do wojewody Borkowskiego, by wysunął ową inicjatywę uczczenia postaci ks. Wawrzyniaka pomnikiem, wystawionym w Poznaniu, którym całe społeczeństwo ziem zachodnich złożyłoby hołd pamięci wielkiego wodza ziemi zachodniej.

Jak się dowiadujemy, dnia 10 bm. p. wojewoda zaprosił grono najwybitniej-

sobą w Gdyni ewolucję świetną, wzrost przeładunku o 100%. Rozwój ten zapowiada dla Gdyni najświetniejsze perspektywy na przyszłość.

O porcie gdańskim zaś podaliśmy już ostatnio cały szereg cyfr statystyki gdańskiej, które świadczą o tem wymownie, że i Gdańsk przez połączenie w unję celno-gospodarczą z Polską doczekał się nadzwyczajnej ewolucji. Mogliśmy bowiem stwier-

żyć obywateli naszej dzielnicy i miasta celem utworzenia Komitetu organizacyjnego dla wykonania tej pięknej inicjatywy.

Komitet honorowy obejmie najwybitniejsze osobistości naszego państwa, tak iż cała Polska weźmie udział w uczczeniu wielkich zasług kapłana — patrioty, który — zaprawdę — na Ziemiach Zachodnich w Wielkopolsce, na Pomorzu, na Górnym Śląsku i Warmji wznosił olbrzymi gmach swej twórczej pracy — exegit monumentum aere perennius...

Wyrtembergia przeciw Rzeszy Niemieckiej.

Stuttgart, 8. 1. (tel. wł.) Rząd wyrtemberski wystosował nową skargę przeciw Rzeszy Niemieckiej. Opiera się on na tem, że na zasadzie ugody z 1920 r., Rzesza zobowiązała się Wyrtembergii za przejęcie jej poczty, płacić 250 milj. mk., oprocentowanych 4½ proc. roczn. Od 1 października 1923 wstrzymano wypłaty. Wyrtembergia od tego cza-

su kilkakrotnie próbowała na nowo uregulować uciążliwą i niekorzystną dla siebie umowę płatniczą. Wobec nieustępliwości rządu Rzeszy, wyrtemberskie ministerstwo skarbu wniosło skargę przeciw Rzeszy Niemieckiej. Sprawa rozstrzygnie się przed trybunałem państwowym.

Bombami pragną Niemcy wytepić Polaków na Śląsku Opolskim.

W miasteczku Oleśnie na Śląsku Opolskim miał być otwarty w dniu 31 grudnia polski „Bank Ludowy”. Bank ten istniał już przed wojną, a dopiero po wojnie zlikwidował chwilowo swe czynności.

W nocy z 30 na 31 grudnia podłożono pod lokal bombę, która eksplodowała, niszcząc lokal i urządzenie Banku, przez co udaremniono chwilowo jego otwarcie.

Sprawcy naturalnie nie zostali wysledzeni. Nie ulega wątpliwości, że mamy tu do czynienia z wyrafinowanym aktem sabotażu niemieckiego przeciw polskiej instytucji. Niemcy nie cofają się dla zwalczania polskości nawet przed stratami materialnymi, gdyż wedle ustaw niemieckich magistrat miasta Oleśna będzie musiał Bankowi wyrównać szkodę.

Lesław Koreywo.

17

Zezowate sumienie.

Powieść współczesna.
(Ciąg dalszy.)

Dodał jednocześnie, że możliwe byłoby to jedynie wówczas, gdyby Hela zdecydowała się traktować ten zawód poważnie i poświęcić się mu całkowicie. Łączenie stanowiska sanitariuszki, z zawodem artystki filmowej byłoby oczywiście dziwołagiem i niedorzecznością.

Dowodzenia Flauma nacechowane były precyzyjną, aczkolwiek sztuczną szczerością i wiarą w to co mówił, ponieważ zaś nie zawierały w sobie uporczywego nalegania, a tylko życzliwe wskazówki i uwagi fachowe, przeto wywołały teraz w umyśle Heli refleksje, zachęcające ją do traktowania zresztą podsunętych przez Flauma a popartych przez Kubickiego projektów co do próbowania szczęścia w karierze filmowej bardziej realnie.

Odczuwała wyraźne zadowolenie z przygodnie zawartych ostatnimi czasy znajomości.

Pozwalając unosić się swym myślom na skrzydłach fantazji, usnęła z pogodnym uśmiechem na ustach.

Doktor Krechowiecki od paru tygodni zauważył w trybie życia swej pupilki zmianę, która go nie tylko zdumiewała, lecz nawet boleśnie zadrasnęła jego ambicję.

Nie widział coprawda nic zdrożnego w tem, że Hela od dnia, w którym od-

wiedziała ją eks-koleżanka Basia, w chwilach wolnych od zajęć zaczęła bawić z nią często poza domem, uczęszczając do kin, teatrów i kawiarni. Bolała go ta zmiana w trybie życia Heli jedynie dlatego, że nowa przyjaciółka odebrała mu możliwość częstszego obcowania z Helą i że pod wpływem tejże przyjaciółki zasklepiło się przed nim szczerne serduszko Heli i tak niezbyt skłonnej do szczerych wynurzeń.

A przecież — przypominał sobie — jeszcze przed paru tygodniami Hela, gdy siedzieli w bawialni lub gabinetie razem, odpoczywając po dniu wspólnej pracy, zwracała się doń raz po raz z prośbą o drobną radę, konferowała z nim o kwestjach medycznych, debatowała na temat wspólnie przeczytanych książek a nieraz proponowała mu nawet jakąś wspólną rozrywkę.

Od pewnego dnia Hela zaczęła jakby unikać pozostawania z nim sam na sam poza obowiązującymi ją do wspólnej pracy godzinami przyjęć. Wychodząc z domu nie mówiła mu gdzie zamierza spędzić wieczór, a po powrocie jak gdyby unikała widzenia się z doktorem. Zamykała się w swym pokoju i wogóle zaczęła się zachowywać jak obca dlań sublokatorka, gdy przedtem interesowała się całym domem, uważając mieszkanie jego — co było nader miłe dla Krechowieckiego — za ich wspólne gniazdo.

Wszystko to razem wzięte denerwowało Krechowieckiego i dręczyło go tem bardziej, iż, pragnąc dociec powodów zmian, zaszyłych w usposobieniu Heli, jednocześnie tłumił w sobie chęć zapytania ją o to, gdyż obawiał się, aby indagacja taka nie była potraktowana

przez nią jako niewczesna z jego strony nalazliwość i bezprawne mieszanie się do jej prywatnego życia.

Zdenerwowanie to zaczęło się uzewewnętrznić w dokuczliwych bólach serca, które oddawna wymagało poważniejszej kuracji. Jako lekarz wiedział o swych niedomaganiach, lecz poświęcając prawie dnie całe (a czasem i noce) niesieniu pomocy swym cierpiącym pacjentom, nie miał czasu i chęci zajmowania się stanem własnego zdrowia.

Może był jeszcze jeden powód, dla którego zmiana usposobienia Heli była dla Krechowieckiego tak bolesna i denerwująca. Tego jednak powodu nie chciał wyznać nawet przed samym sobą i osamotniony gryzł się różnego rodzaju możliwościami i niemożliwościami przypuszczeniami.

Pewnego dnia Hela odebrała doręczony jej przez posłańca list treści następującej:

„Wielce Szanowna Pani! Uprzejmie proszę we wiadomej Pani sprawie filmowej przybyć laskawie jutro o godzinie 6 wieczór na Kaponiere. Będę tam oczekiwał Panią przy przystanku tramwajowym Stamtąd udamy się do mego biura celem omówienia szczegółów. Sprawa pilna i niewątpliwie zainteresuje Szanowną Panią. Proszę nie brać mi za złe tego zaproszenia do spotkania się z Szanowną Panią na ulicy, lecz czynię to właśnie przez wzgląd na to, aby nie narażać Pani na trudności odszukania mego biura, które nie jest Pani znane.

Proszę przyjąć wyrazy mego wysokiego poważania i życzliwości
Izydor Flaum”.

dzić, że import przez port gdański doszedł w r. 1928 do 2 milionów ton, a eksport poważnie przekroczył 6 milionów ton, czyli że przeładunek dosięgnął 8 milionów ton. Ruch statków w Gdańsku wzrósł w przyjeździe do 6 927 statków o pojemności 4 073 144 ton. rej. w., a we wyjeździe 6 920 statków o pojemności 4 094 753 ton. rej. n. Gdańsk temsamem stał się przez traktat wersalski i wynikającą z niego współpracę z Polką olbrzymem wśród portów Bałtyku i przypominać zaczyna w swym świetnym rozwoju okres mocarnej Hansy.

Ale i Gdynia już dziś należy mając przeładunku 2 miliony ton, a więc tyle co Gdańsk przedwojenny za czasów pruskich, do większych portów nad morzem bałtyckim.

Jeżeli zatem zestawimy dwie te cyfry przeładunkowe: Gdynia = 2 miliony i Gdańsk = 8 milionów ton — otrzymamy wyobrażenie o ekspansji polskiego handlu przechodzącego przez granicę morską tylko w portach pracujących bezpośrednio dla Polski. Jeżeli do 10 milionów ton przeładunku w Gdańsku i Gdyni dodamy około 2 milionów ton towarów polskich przechodzących poza tem przez porty morskie obce na linii od Hamburga do Leningradu otrzymamy cyfrę 12 milionów ton.

Cyfra ta niechaj dla narodu polskiego i zasłużonych jego kierowników będzie bodźcem do dalszej pracy, a wobec obcych niechaj świadczy o świetnych wynikach polskiej polityki morskiej oraz o jednym niezbytym fakcie, dziś już w świecie uznanym, że Polacy jednak są narodem nie tylko lądowym, lecz także morskim.

Władysław Cieszyński.

Wielka afera przemysłowa na Śląsku.

W ostatnich dniach śląska straż graniczna wpadła na trop wielkiej afery dotyczącej przemytu wyrobów żelaznych z Anglii, Czechosłowacji i Niemiec. Szczegóły sprawy trzymane są narazie w tajemnicy, wiadomo dotychczas tylko, że uawnione podczas przeprowadzonych rewizji towary przedstawiają wartość ponad pół miliona złotych. Władze prowadzą dalsze energiczne dochodzenia w tej sprawie.

Treść tej lakonicznej kartki na razie oburzyła Helę. Tak bezceremonjalne wyznaczenie jej przez Flauma spotkania przy przystanku tramwajowym uważała za nietakt towarzyski, a ostatnia uwaga obudziła nawet pewną nieufność do autora listu, zamiast — jak to było w jego intencji — służyć za wytłumaczenie.

Gdy jednak wieczorem, udając się do snu, powtórnie odczytała ten list i uprzytomniła sobie, że jest pisany nie ręką światowca, lecz przyzwyczajonego zapewne do lakonicznej korespondencji handlowej dyrektora filmotwórni (za takiego bowiem w rozmowie z Helą podawał się Flaum) nabrała przeświadczenia, że pierwotne jej oburzenie jest wprost śmieszne, i że propozycja Flauma nie zawiera w sobie nic ani niegrzecznego, ani też mogącego wzbudzić nieufność do jego osoby.

Uwaga zaś, opiewająca, iż „sprawa jest pilna” i „niewątpliwie zainteresuje” ją, wpłynęła rozstrzygająco na ostateczne powzięcie przez Helę decyzji co do udania się nazajutrz na wyznaczone przez Flauma miejsce spotkania.

Gdy już sen sklejał jej powieki, nagle zaświtała w głowie Heli myśl, że do brzeby było jednak podzielić się z Krechowieckim przeżyciami z ubiegłych dni i nawet przyznać się do swych mglistych jeszcze projektów, dotyczących kariery filmowej Niebawem atoli, już zasypiając, zaniechała tego zamiaru, gdyż, znając solidne zapatrywania doktora i jego niechęć do sztuki filmowej wogóle, była przeświadczona, że wysłuchawszy ją, zasadniczo sprzeciwiłby się tego rodzaju projektom.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Wiadomości z kraju.

Czego żądają urzędnicy sądowi?

Minister sprawiedliwości dr. Car przyjął deputację zarządu Centralnego Związku Urzędników Sądowych, która przedstawiła mu postulaty w sprawie przesunięć i awansów, oraz w sprawie zmiany tabeli stanowisk urzędniczych w sądownictwie. Minister przyjął deputację bardzo życzliwie i przyrzekł zająć się przedłożonymi mu postulatami, a w najbliższym czasie odbyć specjalną konferencję z delegatami urzędników sądowych.

Bezrobotni w Białymstoku.

W ub. tygodniu z fabryk białostockich zwolniono ogółem 729 robotników.

Tragedja bezrobotnego.

Jakiś bezrobotny z Kongresówki, dotychczas nieznanego nazwiska, rucił się na stacji kolejowej Szlachta pod Śliwicami pod przejeżdżający pociąg. Koła parowozu urwały mu rękę i nogę. Stan desperata jest beznadziejny.

Samobójstwo w restauracji.

W Katowicach na korytarzu jednej z restauracji pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru nieznanego mężczyzna lat około 35. Samobójca przybył do lokalu w towarzystwie dwu kobiet. Podczas rewizji nie znaleziono żadnych dokumentów, na podstawie których można stwierdzić tożsamość denata.

Portjerzy domów muszą posiadać — dyplomy!

Komisariat rządu opracowuje obecnie rozporządzenie o kwalifikacjach i obowiązkach dozorców domowych. Przy starostwach grodzkich będą powołane do życia komisje kwalifikacyjne na dozorców domowych. Dozorcy będą się musieli wykazać znajomością czytania i pisanja oraz orientacją w przepisach administracyjnych i sanitarnych. Komisje kwalifikacyjne będą również instancją rozpatrującą skargi lokatorów na uchylenia dozorców domów. Właścicielom domów wolno będzie przyjmować dozorców tylko przez Państw. Urząd Pośrednictwa Pracy, co ma na celu zwalczanie handlu posadami dozorców.

Propaganda religijna na Wileńszczyźnie.

Z inicjatywy grona księży, popartej przez władze archidiecezjalne wileńskie, od kilku miesięcy zaczęto ustawiać także na prowincji pólki z księżkami o treści religijnej. Obecnie w Wilnie i okolicy ustawionych już jest 3 pólki. Ta droga w kościele św. Ducha (po Dominikańskim) w ciągu pierwszego kwartału rozeszło się z półek 1464 księżki.

Nowi wizytatorzy szkół.

Warszawa, 8. 1. (tel. wł.) W najbliższym czasie mianowani będą wizytatorzy szkół w kuratorjum krakowskim — Rzepecki i Wrzosek, lwowskim — Dancowicz, poznańskim — Jędrzej i J. Orłowicz, wileńskim — Stanisław Glinicki i wolińskim — K. Tokarski.

Walny zjazd Zw. Obrony Kresów Zach.

W dniu 12 bm. w sali posiedzeń rady miejskiej w Białymstoku odbędzie się walny zjazd Związku Obrony Kresów Zachodnich. Spodziewany jest liczny udział delegatów.

Głodówka w więzieniu.

W więzieniu karnym w Brzeżanach rozpoczęła się głodówka 17 politycznych więźniów, przebywających pod zarzutem zdrady stanu. Są to studenci oraz byli ukraińscy strzelcy siewowi.

Kobieta zginęła w płomieniach.

Na Piskorzewie, przedmieściu Kalisza wybuchł pożar w dużym drewnianym budynku. Ogień w krótkim czasie ogarnął cały dom. Mimo energicznej akcji ratunkowej, nie udało się domu uratować. W płomieniach zginęła 45-letnia Lucja Dukata, która nie zdołała przedrzeć się przez rozszałany żywioł. Istnieje podejrzenie, że dom został podpalony.

Okropna śmierć starca.

Mieszkaniec gminy Pass w pow. błońskim, 70-letni Marcin Gotaszewski, tułał się po wsi bez środków do życia, głodny i chory. Wreszcie urząd gminny postanowił starca adreśować do Warszawy. Gospodarz Sławiński miał przewieźć starca na gołych deskach wozu, z garścią słomy pod głowę, przykrytego workiem od kartofli. Po przebyciu 30 km., w szpitalu na Czystem, gospodarz podniósł z wozu skostniałe zwłoki starca.

Tajemnicza ucieczka trzech dziewczyn. Handlarze żywym towarem w Piotrkowie?

W Piotrkowie zginęły trzy dziewczyny w wieku lat 15 i 16. Krążą wieści, że na terenie miasta grasuje banda handlarzy żywym towarem. Policja zaprzecza jednak tym pogłoskom. Okazuje się,

że trzy uczennice miejskiego gimnazjum żeńskiego uciekły z Piotrkowa, aby przekraść się do Niemiec, gdzie chcą wstąpić do szkoły filmowej.

Niefortunny adresat.

Przy gmachu głównej poczty w Warszawie zauważył niej. Daniel Patinger pakunek, zawinięty w papier i zaadresowany do „Wiekuiętego w niebiosach dla oddziałku aniołków”. Na drugiej stronie znalazł napis: „Opłatę pocztową z podziękowaniem zapłaci adresat”. P. Patinger z ciekawości otworzył pakunek. Znajdowały się w nim zwłoki noworodka, które podrzuciła jakaś cyniczna matka.

Przysypani robotnicy.

W czasie robót kanalizacyjnych na dworcu kolejowym w Lidzie zawalila się jedna ściana kanału i przysypała dwóch robotników. Jeden poniósł śmierć na miejscu, drugi ciężko ranny.

Konferencje pedagogiczne dla dyrektorów szkół średnich.

W czasie od 10 do 14 bm. odbędą się w Krakowie konferencje pedagogiczne dla dyrektorów szkół średnich, zorganizowane przez stowarzyszenie dyrektorów polskich szkół średnich, a mające za zadanie zaznajomić zainteresowanych z najnowszymi prądami wychowania.

Program konferencji obejmuje wykłady profesorów uniwersytetu: dr. Nawroczyńskiego i dr. Szumana, naczelnika wydziału szkół średnich kuratorjum

krakowskiego p. Feliksa Przyjemskiego, dyrektora gimnazjum Okrzejskiego, profesora gimnazjum dr. Leopolda Wołowicza i innych. Nadto odbędzie się szereg lekcji przykładowych w gminnych szkołach krakowskich oraz zwiedzenie okręgowej wystawy szkolnej w Krakowie.

Ministerstwo komunikacji przyznało uczestnikom konferencji 33 proc. zniżki kolejowej.

Sztekker poraz pierwszy pokonany.

Nowa gwiazda zapaśnicza Stibor.

Niezwykłą sensację dla Warszawy i całego świata sportowego, zainteresującego się walkami zapaśniczymi, jest pierwsza klęska mistrza świata, doskonałego zapaśnika polskiego Sztekkera. Nadzwyczajny trening i świetna orientacja tego najlepszego dotychczas zapaśnika, przyniosły Sztekkerowi same zwycięstwa i wszędzie (ostatnio też w Berlinie) zdobył on pierwsze nagrody.

W cyrku warszawskim, na arenie którego spotykają się najlepsi (czasami najbrutalniejsi) zapaśnicy świata, podczas obecnie trwającego turnieju wystąpił onegdaj Sztekker z nowym, niesłychanie silnym i technicznie doskonałym zapaśnikiem Stiborem. Obydwaj zapaśnicy przez dłuższy czas walczyli na siebie „ścieli” i z kocią zwinnością się z nich wydestawali.

Przez 20 minut szanse były mniej więcej równe, po przerwie zaznaczyła się lekka przewaga technicznie bardziej wyrobionego może od przeciwnika — Sztekkera. Stibor znalazł się kilkakrotnie w groźnej sytuacji, później szanse znowu się wyrównały. W 38 minucie wśród niezwykłego napięcia publiczności, udało się Stiborowi „ruladą z tylnego pasa” położyć Sztekkera na łopatkę. Cyrk zatrząsł się poprostu od grzotów oklasków i publiczność nie opuszczała miejsc manifestując swe nastroje.

Odczekać należy wyniku walki rewanżowej. W każdym bądź razie Sztekker poniósł klęskę i o tem mówi, netylko Warszawa, ale cały świat sportowy.

Stibor jest studentem i pochodzi z Jugosławii.

Olbrzymia śnieżycy we Lwowie.

W magistracie lwowskim odbyła się konferencja celem usunięcia śladów śnieżnej katastrofy. Kierownik miejskiego zakładu czyszczenia miasta podniósł, że ostatnie opady śnieżne wynosiły pół metra, co wobec 1.150 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni u-

lic i placów wyniosło pół miliona ton, czyli 5 milionów metrów sześć. śniegu. Obecnie zatrudnia miasto celem usunięcia śniegu 700 robotników. Gdyby nie było dalszych opadów, to śnieg obecny może być usunięty przy wzmocnionej pracy w ciągu 10-ciu dni.

Sądy pracy w Warszawie, Krakowie i Lwowie.

Dnia 15 bm. zaczną w Warszawie i kilku większych miastach na prowincji działać sądy pracy.

Idea przewodnią Dekretu Prezydenta o sądach pracy była troska rządu, ażeby interesy pracowników fizycznych i umysłowych znajdowały w sądownictwie opiekę dostosowaną do ich potrzeb, a przede wszystkim tani i szybki wymiar sprawiedliwości.

Na ziemiach b. zaboru rosyjskiego wszelkie spory cywilne między pracodawcami i pracownikami należały do sądownictwa powszechnego, gdzie na sesjach karnych rozpatrywano również sprawy, jakie wnosili inspektorzy pracy, policja i prokuratura o naruszenie

rzekającego we wszystkich sprawach cywilnych, a w sądach Pokoju — cywilnych, karnych i administracyjnych.

Wszystkim tym potrzebom odrębnych stosunków, wynikających z pracy najemnej — mają zadośćuczynić specjalne Sądy Pracy.

Termin rozprawy w Sądach Pracy musi być wyznaczony w ciągu 5 dni od chwili doręczenia wezwania. Ponadto będą wyznaczone specjalne dni, w których osoby toczące spór mogą się stawić do sądu z prośbą o niezwłoczne rozpatrzenie zatargu.

Pełnomocnikami stron mogą być ich krewni, oraz przedstawiciele stowarzyszeń zawodowych (związków zawodowych, zrzeszeń przedsiębiorców i t. p.); adwokaci zaś tylko wtedy, jeżeli są stałymi doradcami stowarzyszeń lub firm.

Do właściwości sądów pracy w zakresie orzecznictwa cywilnego należeć będą spory o wynagrodzenie za pracę, o czas trwania i rozwiązania stosunku pracy, o wszelkiego rodzaju świadczenia i odszkodowania, oraz o eksmisję z mieszkań służbowych.

W zakresie spraw karnych — należą tu sprawy o przekroczenie przepisów o czasie pracy, urlopach, pracy młodocianych i kobiet, kaucjach pracowniczych i t. p.

Nie podlegają Sądom Pracy w sporach cywilnych pracownicy, których płaca przekracza 10 000 zł. rocznie oraz pracownicy i urzędnicy państwowi i samorządowi.

Nie podlegają Sądom Pracy spory cywilne, gdzie powództwo wynosi powyżej 5.000 zł.

Sąd pracy składa się przewodniczącego, zastępcy oraz co najmniej 10 ławników i podwójnej liczby ich zastępców z każdej z dwu grup: pracodawców i pracowników. Przewodniczącą i zastępcą są sędziami zawodowymi.

Ławników sądów pracy powołuje w równej liczbie z każdej z dwu grup na okres dwuletni p. minister sprawiedliwości na wspólny wniosek pp. ministrów: pracy i opieki społecznej, przemysłu i handlu, względnie rolnictwa na podstawie list kandydatów przedstawionych przez izby przemysłowo-handlowe albo rolnicze, a do czasu ich utworzenia — przez stowarzyszenia zawodowe pracodawców i pracowników.

Ławnikiem może być tylko obywatel polski, korzystający z pełni praw nieskazitelnego charakteru, mający lat 30, władający językiem ojczystym w słowie i piśmie.

Djety ławników oraz ich zastępców wynoszą w razie udowodnienia utraty zarobku 12 zł. za każde posiedzenie.

Sądy pracy zastąpią sądy przemysłowe, obowiązujące w b. zaborze austriackim. Sądy przemysłowe w Bielsku, Krakowie i Lwowie przekształcone zostaną na sądy pracy z dniem 15 stycznia 1929 r.

PROGRAMY RADIODFONICZNE. ŚRODA, 9 STYCZNIA.

Poznań (344,8). Godz. 13,00—14,00: Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Notow. giełdy pien. i zboż.-tow. 14,15—14,30: Komun. roln. ekonom. PAT. itd. 17,25—17,55: Audycja dla dzieci. 17,55—18,50: XIX-ta godzina niespodzianek. 18,50—19,15: Kronika Tyg. Radiowego. 19,15—19,40: Odczyt. 19,40—20,05: Pogadanka w jęz. franc. p. t. „Choses de France” — p. Omer Neveux. 20,05—20,30: Nadprogram. 20,30—21,05: Recital fortepianowy p. Olgi Karpackiej w programie Chopin: 12 preludjów. 21,05—21,30: Audycja literacka. 21,30—22,00: Pieśni Franceliska Schuberta odpś. prof. Marja Trampezyńska. 22,00—22,15: Sygnał czasu, komunikaty. 22,15—22,40: Lekcja tańców. 22,40—24,00: Muzyka tańcowa.

Warszawa (1111). Godz. 11,56—12,10: Sygnał czasu. Helioł z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotn.-met. 12,10—12,55: Audycja dla dzieci wiejskich. 13,00—13,15: Komunikat roln. 14,50—15,10: Komunikat met. gosp. nadprogram. 15,35—15,50: Komunikat harcerski. 15,50—16,45: Koncert gramofonowy. 17,00—17,25: Odczyt „Sprawa krzyżacka w oświetleniu najnowszej literatury historycznej” — dr. J. Karwasńska. 17,25—17,50: „Skrzynka pocztowa”. 17,55—18,50: Muzyka lekka. 18,50—19,10: Romantyc. 19,10—19,35: Odczyt p. t. „Zima w Tatrach” — p. Lenartowicz. 19,56—20,00: Sygnał czasu. 20,00—20,25: „Skrzynka rolnicza”. 20,30: Koncert kameralny. 22,00—22,05: Komunikat lotn.-met. 22,05—22,20: Komunikaty PAT. 22,20—22,30: Komunikaty policyjne, sportowe, nadprogram. 22,30—23,30: Muzyka lekka.

przez przedsiębiorców ustaw o ochronie pracy.

Ten stan rzeczy był dla robotników i pracowników umysłowych wysoce niedogodny. Przedewszystkiem dłuższy paromiesięczny okres czasu, jaki upływa od złożenia skargi do ogłoszenia wyroku zniechęcał pracowników do wstępowania na drogę sądową. Poza tem konieczność wyłożenia pewnej kwoty na koszty procesu i honorarium adwokata uniemożliwiała często rozpoczęcie kroków sądowych. Jeżeli dodamy do tego nieznajomość przepisów proceduralnych będziemy mieli ważniejsze przyczyny, dla których pracownicy unikali naogół sądowego rozstrzygnięcia sporu z pracodawcą.

Z drugiej strony tak samo jak w handlu i finansach prócz prawa pisanego obowiązują zwyczaje handlowe w stosunkach pracy najemnej również utrwały się pewne zwyczaje, których znajomość nie można żądać od sędziów o-

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Obchód 10-lecia zwycięskich bojów powstańczych w Inowrocławiu.

(Korespondencja własna „Dziennika Bydgoskiego“)

Dziesiąta rocznicę zbrojnej walki o wolność z genczucem, postanowił magistrat uczcić uroczystym obchodem, a w tym celu sprosić możliwie wszystkich, którzy w czynie tym wzięli udział zbrojny, a jeszcze bawią między żywymi. Bój o Inowrocław pochłonął więcej ofiar niż wypadki z 27 grudnia 1918 r. w Poznaniu i jakiegokolwiek wypadki zbrojne w Poznańskiem. Na cmentarzu w grobie wspólnym ułożono 36 powstańców. Musimy zdjąć sobie jasno sprawę z tego, że przed 10 laty nie witano tych, którzy powrócili z obcych szeregów, ciecili broni użyć na przepędzenie zaborcy, radośnymi okrzykami: „Poco, naco? Koalicja wszystko da bez krwi rozlewu” — mawiano. B. c. zabrana przez żołnierzy Polaków do domu, radzono oddawać niemieckim władzom wojskowym, obawiając się, że karabin pozostawiony w domu prywatnym, mógłby być użyty dla wywołania przewrotu społecznego — „bolszewickiego”, jak mówiono. Dziś wiemy, że lęk przed bolszewizmem w Polsce oświadczył aż samemu Romanowi Dmowskiemu, i że on to tym lękiem opanowany, zażądał zmiany konwencji rozejmowej. „Udałem się do Lansinoga — pisał Roman Dmowski na stronie 400 swej książki. Polityka polska, wyd. I. 1925 r. — i zażądałem, że na wocho „zie ewakuacja wojsk niemieckich nastąpi wtedy, gdy państwa sprzymierzone tego zażądataj.”

W świetle uwag Dmowskiego walka w Inowrocławiu tak się przedstawia, że niemiecki major Grollmann ze swemi 1400 c. h. o. a. genczucem wypełniał żądania Dmowskiego, a powstańcy wylamywali się przeciw ogólnie uznanej władzy polskiej w Poznańskiem. Naczelnej Racie Ludowej. Nie wiemy dotąd czy komisarjat Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu wiedział o tem, że Dmowski przedsięwziął okupację b. d. z. pruskiej, ale to nie ulega żadnej wątpliwości, że komisarjat N. R. L. nie chciał zbrojnych zatargów. Powstańcy kujawscy, zajmując Inowrocław, podjęli swój czyn podobnie wbrew woli „góry” jak podchorążowie powstańców listopadowych.

W tem świetle bohaterstwo czynne przywódców oddziałów oraz każdego powstańca kujawskiego jeszcze się potęguje. Potrzeba było nie tylko męstwa żołnierskiego, aby iść w bój, ale ponadto należało w sobie stłumić owe poczucie solidarności narodojczy, tak silne w ludziach poznańskich, że często było nadużywane przez niemądrych przywódców partyjnych do celów fałszywych, szkodliwych nawet dla idei państwowej.

Czyn zbrojny w Inowrocławiu w dnia 5 i 6

stycznia 1919 r. był także czynem samodzielnym myśli politycznej.

Ze wszech miar należy się, aby Inowrocław po wszystkie czasy czcił narodojczy duch rycerski i powaźny, dzięki współpracy magistratu, obywatelstwa i władz wojskowych. Zjechał się liczni powstańcy. Dowódcą zwycięskiej wyprawy, kpt. Cymś wróciwszy ponownie do armji, od pół roku stale przebywa w Inowrocławiu, jako oficer 59 pułku. Major w rez. Kwieciński przybył specjalnie z Poznania, tak samo przesł dr. Leon Surzyński. Por. Głowacki, obecnie jest sędzią w Inowrocławiu. Przybyli z bliższej i dalszej okolicy por. F. Zieliński, kpt. Słabecki, kpt. Skrzydlewski, por. Włodarek kpt. Janowski, kpt. Nklewski, kpt. Molenda, por. Polczyński, por. Bessert, p. Kaźmierski z Żelechłina, p. Trzciniński i jeszcze inni. Ogólnie zażwano nieobecności kpt. Owczarskiego, którego garnizon jest Równe. Obywatelstwo inowrocławskie serdecznie podejmowało przybyłych gości. Uwijając się, jakby im lat nie przybyło pp. Knast, F. Dźwikowski i B. Wojkowski, wszędzie byli obecni, pilnując, aby wszystko odbyło się wedle programu.

W końcu streścimy jeszcze przebieg. W sobotę 5 bm. zademonstrowali Tow. Powst. i Woj., Podoficerów Rez., Uczestników Powstania Wielkopolskiego i Tow. Sokół, pod dowództwem b. przywódców oddziału wyprawy, kpt. Cymśa, zajęcie Inowrocławia z przed 10 laty. Następnie kpt. Cymś odebrał raport na Rynek, przyczem wygłosił krótkie żołnierskie przemówienie:

Powstańcy! Prastary Rynek groju Kujaw i ulice jego są w tej chwili świadkami niezwykłej w dziejach kujawskich uroczystości. Obchodzimy 10 rocznicę boju o Inowrocław. Podnieśmy szlachetnym porywem dnia 5. I. 1919, zamieniliśmy w czyn słowa pieśni legionów Dąbrowskiego: „Co nam obca przemoc wzięła, mieczem o bierzemy”. Jak wówczas ożywała nas myśl jedna, jedyna: przyspieszyć niezawiesznie i rzeźniczenie Kujaw z Rzeczpospolitą, tak dziś ślubujemy odtąd służbę dla Polski i jej interesom państwowym. Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska!”

Późnym wieczorem odbył się pochód towarzyszy przez miasto z pochodniami. Dowódcą garnizonu p. pułk. Wolikowski przyjął raport. Rynek oświetlony był reflektorami. W oknach wszystkich niemal domów jarzyły się świece.

W niedzielę 6 bm. odbyło się nabożeństwo w kościele św. Mikołaja, podczas którego ks.

dziekan Stankowski, który przed 10 laty był kapelanem powstańczego oddziału Cymśa, wygłosił podnoszące kazanie. Po nabożeństwie przed magistratem odbyła się defilada, poczem pochód ruszył na cmentarz do grobu poległych, gdzie przemówił ks. dziekan Kubski i złożono liczne wieńce.

Gości zamiejscowych komitet podejmował o godz. 1 obiadem w hotelu Basta. Obecni byli m. in.: b. min. b. dz. pr. Julian Trzciniński, starosta Ruczyński, prezydent Jankowski, b. prez. dr. Krzywiński, pułk. Wolikowski, ppl. dr. Parafiński, szef sztabu D. O. K. w Toruniu. Przygrywała orkiestra 59 p. p. Wznoszono szereg toastów, m. in.: prez. Jankowski, dr. Surzyński (na armję), starosta Ruczyński (marszałka Piłsudskiego), maj. Kwieciński — obywateli Inowrocławia, którzy tak serdecznie biorą sobie do serca słowa marsz. Piłsudskiego o „wyścigu pracy”. Dr. T. Graczykowski podniósł zasługę dr. Krzywińskiego, wychowawcy 2 pokoleń, p. F. Zieliński pp., Wojkowskiego i Dźwikowskiego. Toastowali jeszcze dyr. Scheffs i wielu innych, m. in.: kpt. Cymś wyjaśniał rolę ppl.

dr. Parafińskiego, który na własną odpowiedzialność przesłał z Włocławka regularne oddziały wojska na zdobycie Inowrocławia. Podczas obiadu panował bardzo serdeczny nastrój.

O godz. 5 odbyła się uroczysta akademja w sali Parku Miejskiego, która nie mogła pomieścić tłumów. Popisywały się połączone chóry pod batutą prof. Sobieskiego, piękny utwór odegrała orkiestra 59 p. pod batutą por. Skupieńskiego. Poemat „Serce polskie” Makuszyńskiego zaдекlamował p. Kł. Referat o wypadkach inowrocławskich wygłosił dr. Krzywiński. Wspólnym śpiewem „Boże coś Polskę” zakończyła się akademja.

Zamiejscowych gości podejmowało o godz. 10 Tow. Kupców w Kasynie Oficerskiem, przyczem w roli gospodarza występował prezes p. Knast. Obecni byli pp. prezydent Jankowski, pułk. Wolikowski, ppl. dr. Parafiński, dr. Surzyński, a głównie dawni towarzysze kpt. Cymśa.

Inowrocław zadokumentował, że umie cenić bohaterów i na takich pragnie wychować następne pokolenia. (b.)

Obchód 10-lecia oswobodzenia Barcina.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“).

(s) Dnia 1 stycznia 1919 roku zebrał się w lokalu p. Orchowskiego w Barcinie (pow. szubiński) członkowie miejscowego „Sokoła”, aby radzić, co czynić im wypadła w najbliższej przyszłości. Zorganizowała się Straż Ludowa, która ustanowiła, pod przewodnictwem p. Wojewódzkiego 6 naczelników okręgowych. Byli nimi pp. Katorski, Jagodziński, Dylwicz, Orchowski, Napieralski i Brandeck. W Barcinie kwaterował podówczas oddział Heimatschutz, składający się z 20 żołnierzy. Z powodu braku odpowiedniej broni narażenie nie można było przystąpić do unieszkodliwienia wroga. Dopiero gdy z Mogilna przybyli dobrze uzbrojeni powstańcy i obsadzili dworzec, Straż Ludowa w Barcinie objęła magistrat, poczęt, komisarjat itd. Wartownicy z początku stali na posterunkach uzbrojeni w dubeltówki i teszynki, aż z Inowrocławia otrzymali broń. Komendantem miasta został wówczas Adam Majewski. Do pierwszego starcia, zwycięskiego dla Polaków, doszło wtedy pod wsią Kania. Miasto Barcin odtąd już nie ujrzało wroga. Barcinacy jednak nie opuścili swoich szeregów i nadal pełnili służbę, celem całkowitego oswobodzenia Wielkopolski i Pomorza.

W tych dniach więc minęło 10 lat od chwili bohaterkich wznagań z odwiecznym naszym wrogiem. To też wojacy barcińscy postanowili uczcić pamiętne chwile i zaprosić na uroczystość uczestników powstania z całej okolicy.

Program obchodu udał się w całej pełni, gdyż mimo dotkliwego zimna udział miejscowe, ludności jak i gości był bardzo liczny.

Z rana oznajmiła pobudka mieszkańcom schludnego miasteczka, że nadszedł uroczysty dzień. I znowu, jak przed 10 laty, zebrało się w sali p. Orchowskiego, skąd ruszono barwnym pochodem z mnóstwem sztandarów do kościoła farnego. Sumę odprawił i serdecznie przemówił do obecnych ks. proboszcz Nowicki, zachęcając ich do zgodnej współpracy nad odbudową wyzwolonej Ojczyzny. Prześliczne pienia wykonał chór św. Cecylii, który jest jednym z najlepszych zespołów śpiewających całej Wielkopolski. Jest to w wielkiej mierze zasługą organisty Kaczmarka, któremu należy się wielkie uznanie. Po nabożeństwie udano się pochodem na cmentarz. W czworoboku ustawili się młodzież, dalej powstańcy z Łabiszyna, Mamlęcza, Sadłogóści-Zalesia i Barcina, towarzystwa kulturalno-oświatowe i zawodowe oraz obywatelstwo nieorganizowane. Przemówienie wygłosił świetny mówca, referent oświatowy obwodowy szubińskiego Tomaszewski, burmistrz m. Rynarzewa. Złożono następnie wieńce na grobach ś. p. Feliksa Wiśniewskiego, porucznika Wrzesińskiego i powstańca Gołwasa. W końcu skierował burmistrz Tomaszewski kilka serdecznych słów pod adresem matki ś. p. Wiśniewskiego.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się na ry-

Z historycznych dni Wysokiej z przed dziesięciu laty.

(2. — 8. I. 1919.)

I.

Echo wypadków poznańskich z dnia 27. 12. 1918 dotarło lotem błyskawicy nawet do najdalszych zakątków Wielkopolski i zelektryzowało każdego, kto chociażby jeszcze tylko trochę czuł i myślał po polsku. Nie dziwnego więc, że również lud polski w najbardziej na północ wysuniętym powiecie wyrzyckim, jęczący już od roku 1772 w niewoli pruskiej, radośnie drgnął posłyszawszy o tej zbawczej nowinie i w kilka dni później czynnie zadokumentował nietylko swą polskość, ale także niezłomną wolę przynależenia do zmartwychpowstałej, jednoczonej polskiej Ojczyzny. Lud ten ginący niemal w morzu germańskiem chwycił za broń i odruchowo, chociaż przejściowo tylko, przejął władzę w własne ręce, a gdzie zachodziła tego potrzeba, nawet krwią i życiem okupywał swe oswobodzenie. Za Nakłem poszła Mroca, Wyrzysk, Łoś, Białobłowie, Wysoka itd. Nie wszędzie poszło to tak łatwo względnie nie pociągnęło za sobą poważniejszych następstw. Szczególnie Mroca, Slesin i Wysoka były świadkami ciężkich i krwawych bojów, prowadzonych ze zmienną szczęśliwością. Ponieważ na temat walk pod Mrocą i Slesinem pisało w „Dzienniku Bydgoskim” w ostatnim czasie obszerniej, postanowiłem opisać również bardziej szczegółowo ówczesne wypadki w miasteczku Wysokiej i jego okolicy, w których osobiście brałem udział. Poprzednio jednak jeszcze krótki wstęp.

Kiedy w początkach listopada 1918 r. runęła potęga państwa bojaźni Bożej i Wilhelm Ostatni haniebnie drapał do Holandji, a w całych Niemczech poczęto tworzyć sowiety, czyli rady żołnierskie i robotnicze, utworzono również w Wysokiej podobny „sowiec” i to z inicjatywy p. Andrzeja Serówki, wówczas pełniącego służbę wojenną w marynarce niemieckiej. Sowiet wysocki składał się do połowy z obywateli Polaków i do połowy z Niemców. Przewodniczącym jego i posiadającym właściwą władzę był sam p. Serówka, który dla lepszego uwidocznienia swej władzy zatknął na swej kamienicy symbol ówczesny, czerwony sztandar. W cieniu tego sztandaru i pod jego osłoną rozpoczęła się przygotowawcza praca dla Polski. Wszelkie poczynania p. Serówki odbywały się w porozumieniu z najpoważniejszymi czynnikami polskimi, m. in. z ks. prob. Hoffmannem. Nie zapomniano przytem przez wszystkich o szkole katolickiej, w której podwoje wkroczył znów triumfalnie język polski, nie drażniąc już swym dźwiękiem nawet portretów Wilusiów i Luizów, które poprzednio przewożono do Niemiec niezbyt uroczysto, pomidzy bezużyteczne rupiecie. Polskie towarzystwa odżyły i poczęły intensywnie działać. Poczucie narodowe Polaków rosło i podlegało się z dnia na dzień. Pamiętny to był również dzień, kiedy żołnierzy Polaków, po części jeszcze w mundurach pruskich,

którzy powrócili niedawno z wojny światowej, witano oficjalnie w przybranym w zieleń i chorągwie o barwach narodowych Domu Katolickim i w kościele samym. Rozczulającym wprost było, gdy ks. proboszcz Hoffmann, witając weteranów wojny światowej apelował do nich, żeby byli gotowi znów stanąć na zawołanie, gdy ich własna Ojczyzna będzie potrzebować, co każdej chwili może nastąpić.

I to wszystko działo się pod egidą niby niemieckiego Arbeiter- u. Soldatenratu!

Ten stan rzeczy zaskoczył wypadki w Poznaniu w dniu 27 grudnia 1918 r., stawiając „sowiec” wysocki przed nowym zagadnieniem. Ze wszech stron zaczęły napływać różne wiadomości o powodzeniach i postępkach oręza polskiego w południowych i wschodnich okolicach Wielkopolski. Szczęk oręza zbliżał się coraz bardziej nad same brzozy Noteci. Sprawa poczęła dojrzywać także dla Wysokiej. Jeszcze w sam Nowy Rok odbyło się w sali Strzelnicy polskie przedstawienie amatorskie, a w nawiązaniu ohozca zabawa taneczna. Jednak atmosfera ogólna poczęła być coraz bardziej duszna. Jakieś szepty i potajemne nowinki dochodziły z różnych stron i powodowały interesujące narady i konferencje. Zabawę zakończono wyjątkowo krótko po północy z powodu nakazu wspomnianego „sowiec” wysockiego.

Dzień 2 stycznia 1919 r. przyniósł narzesze odprężenie. Około godziny 11-tej przed południem otrzymał przewodniczący rady robotników i żołnierzy p. Serówka od przewodniczącego podobnej „rady” w Wyrzysku polecenie do niezwłocznej obsadzenia wszystkich urzędów i innych ważniejszych placówek w mieście przez 1-łą straż obywatelską względnie przez Polaków

i utworzenie straży obywatelskiej. Polecenie to wykonano natychmiast. Sowiet wysocki jako taki przestał momentalnie istnieć i przemienił się w miejscową Radę Ludową, którzy tworzyli dotychczasowi polscy członkowie „sowiec” i to pp. Andrzej Serówka, Wincenty Kieruj i Dominik Powałisz, Czerwoną płachtą i kamienik p. Serówki znikła, a na jej miejscu zatrząpotał sztandar narodowy, biało-amarantowy. Następnie powyżej wymienieni dokonali objęcia wszystkich urzędów w mieście, które obsadzono jak następuje: Zarząd miasta poruczono polskiemu członkowi Rady Miejskiej p. Michałowi Wojnowiakowi i ś. p. Franciszkowi Bederskiemu. Kontrolę wojskową Magistratu i burmistrza objął niżej podpisany (Bogdan Bederski). Komisarjat obwodowy zajęli pp. Sylwester Posenau i Franciszek Domck, poczęt Ignacy Cerajewski, a pełnienie czynności policji miejskiej poruczono p. Wawławowi Posenau. Urzędnicy niemiecy, prócz policjanta miejskiego pozostali na swych stanowiskach w czynnej służbie, tylko ich czynność podlegała kontroli powyżej wymienionych. Burmistrz, p. Severin nie był na miejscu przy zajmowaniu Magistratu, więc rozpoczęto urzędowanie bez niego. Pierwszą czynnością było zatknięcie flagi o barwach narodowych na gmachu ratusza, czego dokonał osobiście niżej podpisany przy pomocy p. Alojzego Welniaka, który sztandar ten na polecenie stworzył z dotychczasowej szkolnej „Fahny” o barwach niemieckich, odrywając od niej kolor czarny. Był to pierwszy sztandar polski na gmachu urzędowym w Wysokiej od czasu rozbiorów, to jest od r. 1772. Warto spamiętać!

Bogdan Bederski.

ku. Szeregi dowodził str. sierż. Kalinowski. Po przemówieniach dyrektora Wałkowskiego, prezesa obwodowego Powstańców i Wojaków oraz burmistrza Tyczewskiego, który powitał gości w murach miasta Barcina, przysapiono do udekorowania krzyżem powstańców, zasłużonych Polaków: pp. Draheima, Ratajczaka, Józefowicza, Szafraniaka, Heinicha, Knallewskiego, Reinkego, Lewandowskiego, Orchowskich, Kazimierza i Franciszka, Kopczyńskiego, Cieslińskiego, Pezały, Majewskiego Hieronima, Jagodzińskiego i Nowickiego.

Obiad żołnierski zgromadził wszystkich znowu w sali p. Orchowskiego. Wygłoszono tam cały szereg toastów. Piękny referat wygłosił

burmistrz Tomaszewski. Prezes Piątek zachęcał do udziału w walnym zebraniu Wojaków które odbędzie się 20 bm. o 4-ej po południu w salce parafialnej.

Wieczorem urządzili Powstańcy przedstawienie amatorskie. Odegrano z przejęciem i talentem pod kierownictwem p. Szymańskiego sztukę patriotyczną p. t. „Emeryci”. Miłym zakończeniem niedzielnego obchodu była zabawa taneczna.

Na zaszczytną wzmiankę zasługuje również wspaniała dekoracja miasta Barcina. Mianowicie dzięki inicjatywie burmistrza Tyczewskiego zwieziono kilka wozów jałowca i obficie upiękaszono nim ulice.

Uroczystość powstania w obwodzie nadnoteckim.

Sadki, 6 stycznia.

W początku roku bieżącego przypada 10-lecie ruchów powstańczych w obwodzie nadnoteckim. Przed laty 10 strzały wyzwolenie w Poznaniu odezwały się silnym echem w powiatach nadnoteckich i spowodowały zbrojne wystąpienia przeciw ciemnicy także w powiecie wyrzyskim. W tych dniach odbyły się lub jeszcze odbędą się obchody jubileuszowe w Nakle, Wysokiej, Mroczy itd. W uroczystości Trzech Króli urządziło obchód taki Towarzystwo Uczestników Powstania 1918-1919 w Sadkach, wielkiej wsi powiatu wyrzyskiego. Obchód ten połączyło z poświęceniem nowego sztandaru.

Na uroczystość tę zjechały bratnie drużyny z Nakla i Aniel'na oraz delegat z Bydgoszczy, nadto prezes głównego zarządu dr. Cz. Meissner z Poznania, starosta powiatu p. Wuyek, kapitan Gąsiorek, komendant P. W. 61 p. p., por. Raczkowski, oficer P. W. na powiat wyrzyski, grono chrześcijańskich i gości.

Po zbiórce na placu Wolności udał się pochód pod komendą p. Preuschofa z Nakla do pięknego kościoła parafialnego, gdzie ks. wik. Szafraber po odpowiednim bardzo podniosłym przemówieniu dokonał poświęcenia nowego sztandaru. Chrzestnymi byli: panie hrabina Bnińska z Samostrzela, Chlapowska z Bagdadu, hr. Chojniewska, Wiewiórowska, Zmichowa, Lewandowiczowa, redaktorowa Teskowa, Bajerowa i hr. Jeziarska z Dębna, — oraz panowie ks. dziekan Robowski, starosta Wuyek, dr. Meissner, Lewandowicz z Smielina, Rohloff, Bombista, Barlik z Sadek, Szulc, Brukwiński, L. Czyżak, Reysowski z Kraczek, Koczorowski z Witosławia i redaktor Teska.

Po nabożeństwie udał się pochód na cmentarz gdzie po przemówieniu p. Tomaszczyna z Nakla złożono wieniec na grobie nieznanego powstańca, którego grenadier w bestjański sposób na łkach nadnoteckich zamordował. Następnie odbyło się zebranie uroczystościowe w sali p. Czyżaka, które zajął prezes okręgowy p. Cichy z Nakla oddając przewodnictwo prezesowi związkowemu p. dr. Cz. Meissnerowi z Poznania. Tenże w obszernym przemówieniu przedstawił ideologię swojej organizacji, opierającą się o nacjonalizm i katolicyzm. Mówił swoją zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i jej prezydenta. Z kolei nastąpiło wręczenie dyplomów i uprawnień do noszenia krzyża powstańczego 9 miesięcowym uczestnikom powstania. Odznaczeni zostali Leon Czyżak, Leon, Franciszek i Jan Karsteinowie, Stanisław Kowalski, Jan Nowak, Stan. Mrozik, Jan Nurski i Antoni Łączkowski. Dalsze odznaczenia mają jeszcze nastąpić.

Nastąpiły przemówienia gości i delegatów. Pierwszy zabrał głos p. starosta Wuyek. Mówił o konieczności stworzenia pogotowia obronnego na pograniczu i potrzebie złączenia wszystkich organizacji przysposobienia wojskowego i ubolewał, że Tow. Uczestników Powstania nie są reprezentowane w powiatowym Komitecie P. W. i W. F., w czym powinna nastąpić zmiana. W imieniu p. generała Thommé i dowódcy 61 p. p. pułk. Waskiewicz przemawiał p. kapitan Gąsiorek. Po nim składał życzenia p. redaktor Teska wręczając w swoim i żony imieniu gwóźdź pamiątkowy oraz 100 zł na pokrycie kosztów sztandaru, zaś ks. wik. Szafraber w gorących słowach uczcił czyni bohaterów i składał życzenia także w imieniu sędziwego ks. dziekana Robowskiego, którego zasługi około organizacji powstania pochwilił szczególnie p. Brukwiński. Pełną zapalną mowę wygłosił delegat z Nakla p. Tomaszczyk, dalej przemawiali delegat z Aniel'na p. Kubiński, p. Szefer z Bydgoszczy, p. Cichy (wspomnienie o bitwie pod Ślesinem), p. Stencel im. Sokola miejscowego i prezes p. Mrozik.

Na zakończenie p. Tomaszczyk z Nakla wniósł okrzyk na cześć „pierwszego syna Polski Józefa Piłsudskiego”. Okrzyk ten podjęty został z wielkim zapalem. Na tem posiedzenie uroczystościowe zamknięto.

Prezes p. Mrozik stwierdził jeszcze, że chrześni złożyli 500 zł i 6 gwóździ pamiątkowych. Zamięscowi delegaci zasiadli do smacznego obiadu, po którego spożyciu przeważnie odjechali. Wieczorem odbyło się doskonałe przedstawienie, pełne humoru i werwy, a następnie ochocza zabawa.

niejszy, a zwł. u akademików. Pogrzeb zasłużonego pedagoga odbędzie się we wtorek, 8 bm. o godz. 2 po poł.

Zabawy i widowiska. Od dnia 10 bm. zapowiadają się w naszym mieście bale: kupiecki, Kola Polek, akademicki i in. Prócz bali, pomniejsze zabawy taneczne odbywają się już niemal codziennie. — Kino „Apollo” wyświetla film p. t. „Ofiara kabaretu”. Kino „Pałac” daje film p. t. „Pat i Patachon w obliczu śmierci”. Kino „Salon” ma sensacyjny film amerykański p. t. „Walka tytanów”. Wreszcie „Stylowy” daje poważny film tragiczny p. t. „Śmiertelna krzywda”. Kino teatr „Stylowy” wraz z domem od p. Tyszkiewicza nabyli świeżo dwaj młodzi adwokaci miejscowi, pp. Michnik (młodszy) i Przybyszewski.

GOŚCIERADZ. Pogrzeb. W ub. sobotę odbył się przy wielkim udziale krewnych i znajomych całej okolicy pogrzeb sp. Władysława Kozłowskiego. Zwłoki z domu załoby eksportował do kościoła paraf. w Wielni ks. prob. Wróblewski z Węgrowca. Wigilję odprawił ks. proboszcz Hamerski w asyście księży Wróblewskiego i Kozłowskiego, syna zmarłego, który następnie odprawił żałobną mszę św. i odprowadził zwłoki do grobu.

WIELUŃ. Zamach morderczy. W nocy 2. bm. we wsi Wierzechlas gm. Starzeniec niej. Stefan Podyma usiłował dokonać morderstwa na osobie Władysława Kolendy. W chwili gdy Podyma uzbrojony w rewolwer, oczekiwał na drodze, gdzie miał przechodzić wyżej wspomniany Kolenda, przechodził tamtędy niej. Piotr Skiba, którego też ukryty Podyma wziął za ofiarę swej zemsty i dał doń z tyłu strzał z rewolweru. Skiba raniany ciężko, zwał się na ziemię. Strzał i krzyki zwały ludzi, którzy przytrzymali zatrwożonego swą omyłką mordercę. Zaareztowany Podyma udawał mocno piątego przyczem zeznał, że zamachu dokonał omyłkowo. Ciężko ranionego Skibę przewieziono na kurację do szpitala W. W. Świętych w Wieluniu.

Straszny czyn samobójczy.

Z Wielunia donoszą: W pobliżu wiaduktu kolejowego przy szosie Osjakowskiej, znaleziono na torze kolejowym strasznie zmasakrowane zwłoki mężczyzny. Na miejsce wypadku przyjechała niezwłocznie kom. policji p. Walewski w tow. sędziego śledczego p. Jastrzębskiego.

Stwierdzono, że denatem jest Eugenjusz Hin, lat około 70 długoletni sekretarz Sądu Pokoju w Wieluniu, emeryt.

OSTRÓW. Wyskoczył z pociągu. Niej. Eryk Reclaff z Wyrzyska (Niemcy) wracał w dniu 3. bm. ze świąt z Łodzi i miał się w Ostrowie przesiąść do innego pociągu. Kiedy już pociąg ruszył w stronę Poznania, chąc naprawić omyłkę, wyskoczył z pociągu, przy czym upadł tak nieszczęśliwie, że utracił przy-

tomność. Reclaff został umieszczony w lecznicy powiatowej, lecz nie grozi mu większe niebezpieczeństwo. Pierwszej pomocy udzielił mu dr. Karpowicz.

WĄGROWIEC. Jarmark na konie i bydło odbędzie się w tutejszym mieście w środę, dnia 9 stycznia 1929 r.

CHOBENICE. Świetny wynik polowania. W majątności Chobienice, własność Ignacego hr. Mielżyńskiego z Iwna, odbyło się polowanie. Ubito w 12 flint 1050 zajęcy, 80 bażantów i 26 królków. W pierwszym dniu polowania był królem pan hr. Szoldrski, wicekrólem hr. Z. Kurnatowski. W drugi dzień polowania została królem polowania wojewodzina hr. Bnińska, wicekrólem książe Ogiert Czartoryski. Nadmienić należy, że majątność sprowadza rocznie 50 zajęcy dla odświeżenia krwi.

Napad rabunkowy w powiecie świeckim.

W nocy z 4 na 5 bm. dokonano napadu rabunkowego na mieszkanie robotnika Stangranzego Augusta w Dratwinie, pow. świeckiego i pod groźbą rozstrzelania wymuszono od St. 10 zł w gotówce i pierzynę.

Sprawca przed rabunkiem oddał przez okno do mieszkania 4 strzały na postrach. Jak stwierdzono, napadu dokonał jeden osobnik, z zawodu dojarz (szwajcar) i był widziany dnia poprzedniego w danej miejscowości.

Ma on lat około 26, wzrostu 170 cmtr., zgrabnej budowy ciała, twarz owalna, włosy i wąs blond, krótko przystryżone; ubrany w szarą marynarkę, spodnie długie cokolwiek ciemniejsze, oraz w czapkę angielskiego kroju. Pod marynarką nosi bluzę białą w czerwone paski, mówi dialektem pomorskim, językiem niemieckim włada słabo. W razie napotkania, należy go oddać w ręce policji.

Z Grudziądza.

Nowy starosta. W dniu 3 bm. objął urządowanie nowy starosta grudziądzki, p. Niepokojczycki, który przeniesiony został z powiatu krzemienieckiego na miejsce emerytowanego starosty Czarlńskiego.

Skazanie bliźniaczy. Sąd okręgowy w Grudziądzu skazał odpowiedzialnego redaktora tygodnika socjalistycznego „Pochodnia” za obrazę religii, na 6 tygodni więzienia.

Publiczne zebranie Z. Z. P. W dniu 4 bm. odbyło się drugie zebranie ubezpieczonych, zwołane tym razem przez Z. Z. P. w sali p. Derdowskiego, na którym referenci przedstawili obecny stan lecznictwa w Kasie Chorych m. Grudziądza, po wybuchu zatargu z lekarzami. Ani z jednej ani z drugiej strony nie wysuwano osobistych zarzutów, przeciwnie sami robotnicy, obecni na sali uznali, że tak poważnej sprawy nie należy traktować wiecowo, lecz zachować należy umiar w ocenie faktów. Na zakończenie uchwalono rezolucję, potępiającą akcję Zw. Lekarzy.

Zarząd okręgu III. Sokola zwołuje zebranie zarządu okręgu III, ze współudziałem Komitetu balowego, na czwartek dnia 10 bm. godz. 7,15 do lokalu p. Kellasa, ul. Wybickiego.

Baczność, Powstańcy i Wojacy! Miesięczne zebranie członków odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 7,30 wiecz. w sali hotelu Kellasa przy ul. Wybickiego. Z powodu ważnych spraw uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Zabawa karnawałowa drobnego kupiectwa. Kolo Drobnego Kupiectwa przy Tow. Kupców Samodzielnych w Grudziądzu (na którego czele stoi znany działacz plebiscytowy, kupiec p. Wiktor Szulec), urządza swą doroczną zabawę karnawałową, w salach „Tivoli” w sobotę, dnia 12 bm., na którą obywatelstwo i sympatycy drobnego kupiectwa zaprasza jak najuprzejmiej komitet. Wstęp tylko za zaproszeniem. Kto przez pomyłkę zaproszenia nie o-

debrał, niech się zgłosi do prezesa p. W. Szulca, ul. Toruńska 7 (skład białawców i konfekcji damskiej i męskiej).

Zebranie Rady m. Kasy Chorych. W ub. piątek dnia 4 bm. odbyło się zebranie Rady Kasy Chorych na m. Grudziądzu, w hotelu pod Żł. Lwem, któremu przewodniczył prezes Rady p. Czerwiński. Zebranie miało przebieg bardzo poważny — reprezentant pracodawców p. Mazur (endek) radził wysłuchać i drugiej strony. Panu gen. Rachmistrukowi zgotowano wielką owację za to, że w myśl Ministerstwa Spraw Wojskowych, wysłał rozkaz, aby lekarze wojskowi zajęli się praktyką pomocniczą w Kasie Chorych. Pochwalono zarządzenie zarządu Kasy Chorych, która zorganizowała dyżury lekarskie nocne i nie potrzeba się kłótać, czy lekarz w nocy przybędzie, bo tak było — nieestety, dotąd, a teraz zmieniło się na lepsze. Wreszcie uchwalono rezolucję, potępiającą akcję Zw. Lekarzy.

Zmiany w Izbie Skarbowej. Dotychczasowy kierownik oddziału rachunkowego wydziału II. Izby Skarbowej, Aureli Pruszyński, który jest równocześnie sekretarzem Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych, został przeniesiony do wydziału III. (rachunkowo-kasowego) z nominacją na zastępcę naczelnika tegoż wydziału. Kierownikiem oddziału rachunkowego wydziału II, został mianowany p. Adam Andrusikiewicz, otrzymując równocześnie VIII stopień.

CHELMŻA. Osobiste. Jubileusz pracy zawodowej obchodził w tych dniach robotnik p. Waldowski Wilhelm, który przez 25 lat pracował ku zadowoleniu przełożonych gazowni.

GNIEWKOWO. Nowy burmistrz. Dnia 2. bm. został wprowadzony w urząd nowy burmistrz miasta p. Augustyn Pyka z Lublińca (Górny Śląsk).

Z Torunia.

Z Teatru Pomorskiego. We wtorek, dnia 8 bm. o godz. 8 wieczorem „Proces Mary Dugan”, który stał się sensacją dnia i ściągł tłumy publiczności, żadnej niecodziennych emocji i wrzesań. W tytułowej roli p. Makarczyk, zdobyła sokie całą sympatję widowni. Napięcie dramatyczne i fascynujące okoliczności procesu wytwarzają niezwykle nastroj i sugerują domysły na temat: „kto zabił bankiera Rice’a?”

W środę dnia 9 bm. o godz. 8-ej wieczorem „Gwiazda filmu”, operetka W. Kollo. pełna niefrasobliwego humoru i arcyzabawnych sytuacji. Ceny miejsc znacznie niższe.

W czwartek, dnia 10 bm. „Proces Mary Dugan” Bayarda Weillera.

Na dom żołnierza. Pani F. Gajewska, właścicielka majątku Turzno na Pomorzu, nadesłała kwotę 50 zł. na budowę Domu Żołnierza Polskiego w Toruniu.

Praca dla górników i stolarzy we Francji. Rekrutacja górników, robotników górniczych (którzy już pracowali w kopalni) oraz kilku samotnych wykwalifikowanych stolarzy na wyjazd do pracy we Francji, odbędzie się w lokalu państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Toruniu, ul. Wały, w dniu 14 bm. o godz. 14. Mogą się zgłosić górnicy w wieku do lat 50, a robotnicy górniczy w wieku do lat 35. Kandydaci winni wykazać się dowodami osobistymi, książeczkami wojskowymi i świadectwami z pracy. Kandydaci poniżej 26 lat życia winni

posiadać nadto zezwolenie P. K. U. na wyjazd zagranicę. Wyjazd zakwalifikowanych przez Mysłowice nastąpi w następujących dniach.

Kradzieże. Januszowi Antoniemu, zam. w Lubiancu, pow. Toruń skradziono 410 zł. gotówki. Jaworowicz Pauli, zam. w Toruniu, ul. Zeglarska 22, skradziono zegarek wartość 500 zł. Matuszewskiemu Stanisławowi, zam. w Toruniu, Chelmska Szosa 152, skradziono buty wartości 45 zł. i 45 zł. gotówki. Szafadzińskiemu Janowi, zam. w Toruniu Kollataja 1, skradziono 40 zł. gotówki. Ziegler L. nie zam. w Toruniu, ul. Warszawska 6, skradziono na targu torebkę damską z zawartością 26 zł. i dokumentami. Rybakowi Ickowi, zam. w Łomży, skradziono portfel wraz z dokumentami.

Pożar młyna. Dnia 4 bm. zapalił się młyn motorowy własność Wisniewskiego Anastazego w Lubiancu pow. Toruń. Pożar zniszczył kompletnie młyn wraz z zapasami zboża i maki w ilości około 200 q. Ogólna szkoda wynosi 400.000 zł. Przyczyna pożaru nieznana. Młyn ubezpieczony był na sumę 140 tysięcy zł.

Wjechał szofer. Siemianowski Józef, zam. Podmurna 83, autodozorką nr 29, w okno wystawowe firmy Wessego, przy ul. Królowej Jadwigi 20, które zostało doszczętnie rozbite.

Aresztowanie. Aresztowano niej. Szczepańskiego Mikołaja z Torunia, jako sprawcę kradzieży na szkodę firmy Cierpiakowski.

Inowrocław.

Oplatek w Kole Abstynentów. Kolo miejsc. Tow. Abstynentów urządziło noworoczne zebranie, na którym delegat centrali poznańskiej ks. Galdyński wygłosił przemówienie o potrzebie propagandy trzeźwości u nas, poczem nastąpiło tradycyjne dzielenie się opłatkiem zrzeszonych i przybyłych gości. Deklamacje, kolendy i miła pogawędka wypełniły ten wieczór. Ze Związku Pracowników Kupieckich. Dnia 3 bm. odbyło się zebranie miesięczne członków Zw. Pracowników Kupieckich, pod przewodnictwem dzielnego prezesa p. Szczepana Nieboraka. Przyjęto 31 nowych członków Związku.

Zgon pedagoga. Dnia 5 bm. rano zgasił po długich i ciężkich cierpieniach wieloletni profesor historii państwowego gimnazjum im. Jana Kasprzowicza, s. p. Jan Stec. Zmarły liczył lat 53, pozostawił żonę i dwóch synów małoletnich, był członkiem T. N. S. W., cieszył się sympatją u uczniów tak obecnych jak i daw-

Kino Krystal
Pocz. 6 645 i 845.

Dziś w wtorek premiera wielkiego dramatu egzotycznego z słynnymi gwiazdami japońskimi uroczą **Misui D. U.** niezównanym **Kun-o Ho.** i ułubieńcem **Yredem blem** p. t.

Noc w Yosziwarze

Nadprogram:
„Zmiana m:żów”
komedia w 2 aktach i tygodnik Gaumonta.

Ceny wstępu normalne. Bilety zniżkowe seksualny tylko jeszcze 3 dni do ważności tylko do rozpoczęcia pierwszego przedstawienia.
Prócz tego o godz. 22.45 nocą film seksualny tylko jeszcze 3 dni do czwartku włącznie
Zycie i przyszłość kobiety.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 8 stycznia 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Seweryna b. i Seweryna opata.
Jutro: Juliana m., Marcjanny p.
Wschód słońca: godz. 8.11.
Zachód słońca: godz. 16.03.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH

Od poniedziałku, 7 stycznia dyżurują:
1) „Apteka pod Koroną”, ul. Dworcowa;
2) „Apteka pod Niedźwiedziem”, ul. Niedźwiedzia.

Wypożyczalnia książek „Lektor”, ulica Gdańska 141 otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, we wtorek operetka Granichstaedena „Orlow”.
W środę o godz. 7½ dla Tow. Urzędników Miejskich „Paganini” Lehara.
W czwartek „Klub Kawalerów” M. Bałuckiego dla Tow. Un Rob.
W piątek o godz. 7½ staraniem P. Z. K. „Paganini”.

— **Odnaczenie.** W dniu wczorajszym wręczył p. Prezydent uczniowi Państw. Gimn. Hum. Edmundowi Gaworzewskiemu dyplom i medal za ratowanie tonących.

— **Na samolotach luksusowych Fokkera** będzie można z wiosną bieżącego roku lecieć z Katowic i Poznania do Bydgoszczy, a z Bydgoszczy do Gdańska. Nową linię projektuje państwowo-samorządowe „Lot”. Płatowce zabrać mogą 8—10 pasażerów.

— **Wieczorny Kurs Handlowy.** Pięćmiesięczny kurs handlowy dla dorosłych rozpocznie się w czwartek 10 lin. o godz. 19 w gmachu Miejskiej Szkoły Handlowej przy ul. J. Jelińskiego, r. Konarskiego.

Dodatkowe wpisy przyjmuje się w godz. urzędowych od godz. 10—1 i od 15—19 w kancelarii, tel. 16-61.

— **Związek Urzędników Adwokackich i Notarialnych na Ziemi Zachodniej R. P.** Oddział w Bydgoszczy, urządza w sobotę, 12 stycznia 1929 r. w Strzelnicy, przy ul. Toruńskiej bal karnawałowy, na który uprzejmie zaprasza.

— **Rozporządzenie policyjne o rejestracji oteru etylowego.** W najbliższym miejskim Odrędowniku ukaże się rozporządzenie policyjne o rejestracji oteru etylowego, którego wyrób, przechowywanie i obrót podlega w myśl rozporządzenia ministerjalnego nadzorowi państwowemu.

— **Obchód gwiazdkowy trzeciego zakonu.** Zgromadzenie III. zakonu w Bydgoszczy urządza w niedzielę, dnia 13 stycznia br., o godz. 7-mej wieczorem w Domu Katolickim, Miedza 2, uroczysty obchód gwiazdkowy z laniem opłatka, połączony z przedstawieniem jasełek, na który wszystkich braci i wszystkie siostry tegoż zakonu, jakoteż i sympatyków serdecznie zaprasza.

— **Na licznę zapytania sympatyków Tow. śpiewu „Halka”** zawiadamiamy, że bal maskowy tegoż Towarzystwa odbędzie się w sobotę dnia 2 lutego 1929 r.

— **Baczność, członkowie cechu szewskiego!** Z ramienia cechu szewskiego rozpoczyna się z dniem 17go stycznia kursa mistrzowskie, li tylko dla członków cechu. Wobec ważności tegoż kursu uprasza się pp. Kolegów zasięgnąć informacji u p. cechmistrza Fr. Grabowskiego, Pomorska 11, który przyjmuje zarazem zgłoszenie kandydatów do dnia 14 bm. włącznie.

— **Drukarze,** od czasu powstania Stowarzyszenia Drukarzy Polski Zachodniej, okręg Bydgoszcz, kroczą w rękach pierwszych organizacji, nie dając się prześcignąć w urządzeniu imprez. **Zabawa karnawałowa,** którą w przyszłą sobotę, 12 bm. na sali p. Wicherta urządzą, daje najlepszą gwarancję dobrego powodzenia; zatem nikt z uczestników nie pożałuje. Zapraszamy!

Narodowy Uniwersytet Robotniczy.

Dziś, we wtorek, wygłoszone zostaną w Domu Katolickim przy Parze następujące referaty:
O godz. 19-tej: prof. Wolf: Księstwo Polskie — kongresowe;
O godz. 19-tej: prof. Białecki: Piotr Śwarga — prorok Polski.
Wstęp bezpłatny.

Zgromadzenie Ważne Członków Patronatu Opieki nad Więźniami

odbędzie się dnia 22 stycznia 1929 r. o godz. 18 w sali rozpraw Sądu Okręgowego — pokój nr. 18 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) sprawozdanie Zarządu za ostatni rok,
- 2) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
- 3) wybór Prezydium, Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
- 4) sposoby rozwoju i dalszego istnienia Patronatu,
- 5) wolne wnioski.

Za Patronat Opieki nad Więźniami

Przewodniczący: dr. Nieduszyński.
Sekretarz: sędzia Dunajski.

Zgon zasłużonego Sokola.

Dnia 4 bm. zmarł ś. p. **Michał Niedbalski**, honorowy prezes gniazda naszego, oznaczony najwyższą odznaką Związku Sokolstwa Polskiego. Ś. p. druh Niedbalski mimo przesładowań ze strony zaborców nie zawahał się prowadzić szeregi sokole i ideję sokola śmiało wyznawał. Przez długie lata jako prezes przewodniczył gniazdu, zachęcając wszystkich prawych Polaków, aby pod sztandarem Sokola się jednoczyli, to też pod jego przewodnictwem Sokolstwo się rozwijało.

Rodzinie ś. p. Zmarłego wyrażamy na tej drodze serdeczne współczucie, a żal Sokolstwa wskutek utraty tak prawego druha jest wielki.

Niech odpoczywa w pokoju!
Zarząd Sokola I.

Gwiazdka u niższych prac. pocztowych koło Bydgoszcz.

Miejscowe koło niższych pracowników poczt., telegrafu i telefonów, dorocznym zwyczajem urządziło w niedzielę 6 bm. na sali „Ogniska” obchód gwiazdkowy dla swych członków i ich rodzin, a urządziło go bardzo ładnie. Sala była przepelniona po brzegi przybyłymi; dwie jarzące się choinki migotały mnóstwem świateł, a rozgwar srebrnych dziecięcych głosów radośnie rozlegał się po sali.

Uroczystość zagrał prezes p. Burzalski, witając przedstawiciela „Dziennika Bydgoskiego”, p. Konarskiego, przedstawicieli zarządu głównego pp. Chmarę i Puffona, prezosa grupy techn. p. Warszńskiego i przybyłych gości, poczem wygłosił krótkie przemówienie na temat bratniej miłości i zgody, zaznaczając, iż staraniem koła było, aby w tym dniu ogólnej radości przyjąć także z pomocą biednym wdowom i sierotom po zmarłych członkach. Podzielono się następnie opłatkiem, a własna orkiestra koła pod batutą p. Frajtera, odegrała nasze piękne kolędy.

Nastąpiły deklamacje dzieci, które wypowiedziały szereg ładnych wierszyków, ale najładniej mówiła mała panna IL. Kuklińska, o biednej sierotce.

Podobała się ogólnie Jasełka w 3 aktach p. t. „Idźmy do Betleem”. Jasełka wyreżyserowana była bardzo starannie i dobrze odegrana przez amatorów, zwłaszcza wyróżnili się pp.: Kamiński (Herod), Jagielski-junior (szatan), Frajterówna (anioł), Kukliński (pasterz), Lorencowa (żona Heroda), i inni.

Nareszcie zjawili się oczekiwani i witalni radośnie przez dźwięk gwiazdki, który przyniósł z sobą moc podarków, rozdając je grzeczny dzieciom; a że wszystkie były grzeczne, więc też wszystkie zostały przez gwiazdora obdarzone laskami Ucieszyły się również biedne wdowy; każda z nich bowiem otrzymała gotówkę do wysokości 50 złotych.

Na zakończenie prezes p. Burzalski wznosił okrzyk na cześć „Dziennika Bydgoskiego” i obecnych przedstawicieli, dziękując wszystkim za udział w uroczystości, poczem odśpiewano wspólnie przy akompaniamencie orkiestry „W złości leży”. Nastrój panował serdeczny, rodzinny.

Po obchodzie odbyła się ochocza zabawa taneczna.

— **Kurs dla kapelmistrzów orkiestr PW (5-miesięczny bezpłatny).** Dnia 15 bm zostanie otwarty kurs dla kandydatów na kapelmistrzów orkiestr PW. O

przyjęcie ubiegać się mogą członkowie PW, rezerwiści, grający już na jakimkolwiek instrumencie dętym. Szczegółów udziela i zapisy przyjmują: Powiatowy Komendant PW, na m. Bydgoszcz (Magistrat ul. Farna).

— **Pożar.** Wczoraj około godziny 16-ej powstał pożar w mieszkaniu Moniki Podemskiej przy ulicy Podgórnej 5-6, gdzie spaliła się część umeblowania, nie stwierdzając dotychczas wartości. Ogień powstał: kuliem zajęcia się stojącej przy piecu, w którym palił się ogień, skrzynki z węglem, podczas nieobecności właścicielki. Przybyła straż pożarna pożar zlikwidowała.

„Dziennik Bydgoski” znowu skonfiskowany!

Wskutek zarządzenia Miejskiego Urzędu Policyjnego zajęty został nr. 6 „Dziennika Bydgoskiego” z powodu artykułu umieszczonego pod tyt. „Skandaliczne stosunki w Gdańsku”.

Dla informacji czytelników podajemy, że artykuł podobny a nawet ostrzejszy w wyrażeniach ukazał się w „Głosie Parwy” (organie półurzędowym) i — nie uległ konfiskacji.

Z zebrania Chrz. Dem. na Szwederowie.

Zebranie Chrz. Dem. - Koło Szwederowo, które odbyło się dnia 5 stycznia w lokalu p. Kołodzieja o godz. 7 wieczorem, zagrał prez. p. Frankowski słowami „Cześć Pracy”.

Referat na temat „Stosunek stronnictw lewicowych do kościoła rzymsko katolickiego i religii”, wygłosił p. rektor Ewald Referent przedstawił zebrany, jakimi sposobami walczy socjalizm przeciwko kościołowi rz.-kat. i duchowieństwu. Na terenie sejmowym (w wydaniu stałego orędzia do swej diecezji J. E. ks. biskupa Łukomskiego) w wyborach, stawili stronnictwa lewicowe wniosek o zniesienie konkordatu, ograniczenie praw duchowieństwa, o zniesienie praktyk religijnych w szkole, odłączenie kościoła od państwa itd. To samo czyni masoneria, która swą napozór cichą, lecz wytrwałą pracą dąży do zniszczenia moralności religijnej, opartej na istnieniu Boga, a chce zaprowadzić moralność cywilną, opartą na równości i braterstwie, jaką zaprowadziła w czasie masonerji we Francji, oblewając ją krwią bratnią (rewolucja francuska).

Omówiwszy sposoby i środki, jakie społeczeństwo, stojące wiernie przy kościele rz.-kat., wszelkim tym zakusom przeciwstawić powinno, wskazał referent na młodzież naszą w szkołach i na literaturę, jaką ta młodzież dostaje do ręki.

„Jakich będziemy mieli nauczycieli i jaką literaturę damy młodzieży do czytania, takie będzie w przyszłości społeczeństwo, taka będzie przyszłość Polski i wogóło całego narodu.”

Tak zakończył referent swój dobrze opracowany referat. Ubolewać tylko należy, iż na zebranie to przybyła tylko nikła liczba członków i rady i wskazówki, jakie referent dawał, nie odniosą takiego skutku, jaki odnieść powinny. Czas najwyższy obudzić się z letargu i stanąć wspólnie tak z nauczycielstwem jak i z duchowieństwem przeciw zakusom stronnictw lewicowych i masonerji, pracując wytrwale nad uzdrowieniem moralnym, a szczególnie naszej młodzieży.

Nad referatem otworzyła się dyskusja. Wkońcu uchwalono następującą rezolucję:

„Zebrani w lokalu p. Kołodzieja członkowie Polskiego Stron. Chrz. Dem. - koło Szwederowo wnoszą energiczny protest przeciwko machinacjom lewiczy ku usunięciu religji ze szkół polskich oraz domagają się od rządu, jako rodzice uprawnieni do stanowienia, w jakim kierunku dzieci mają być wychowane, utrzymania szkoły wyznaniowej i należytego poszanowania przekonań religijnych olbrzymiej większości Polaków-katolików i Kościoła katolickiego”.

Obawa zażydzenia naszej dzielnicy przez Kasy Chorych.

W żydowskim „Naszem Przeglądzie” nr. 6 z dnia 6 stycznia r. b. czytamy następującą notatkę: „Jak się dowiadujemy, Okręgowy Związek Kas Chorych w Poznaniu poszukuje dla Kas Chorych województwa poznańskiego i pomorskiego 150 lekarzy specjalistów Internistów (chorób wewnętrznych) na długoterminowe umowy. Zgłoszenia należy kierować pod adresem wyżej wspomnianej instytucji Poznań, ul. Patrona Jackowskiego 32”.

Skąd i od kogo się żydowski „Nasz Przegląd” dowiedział, że Okręgowy Związek Kas Chorych w Poznaniu poszukuje dla naszej dzielnicy 150 specjalistów lekarzy? Opinia publiczna jest tem pytaniem wysoce zaniepokojona. Czy żydowski „Nasz Przegląd” dowiedział się o tem z twierdzeń Kas Chorych naszej dzielnicy, że musi z innych ziem Polski sprowadzić lekarzy? Czy dowiedział się o tem z wieców p. dyr. Antczaka w Toruniu, potępiających akcję obecną lekarzy? Czy dowiedział się wprost od Okręgowego Związku Kas Chorych w Poznaniu?

Opinia publiczna musi mieć odpowiedź, co łączy naszych „dyrektorów” Kas Chorych z wiadomościami żydowskiego „Naszego Przeglądu”, toć przecież „dyrektorzy” muszą wiedzieć, co się dzieje w zarządzie Okręgowym Kas Chorych w Poznaniu — a zarządy naszych Kas Chorych co wiedzą o swoich „dyrektorach”? Czy ubezpieczeni na to wybierali zarządy Kas Chorych, by na

wszystkie pociągnięcia pp. „dyrektorów” kiwały palcem w bucie? Ubezpieczeni chyba z tą myślą szli do wyborów, że ich zastępcy w zarządach Kas Chorych się zapoznają z ustawą o Kasach Chorych, by wiedzieli, jak dalece p. „dyrektor” Kasy Chorych bez ich wiedzy pójść może. Siedem dni trwa stan bezkontraktowy między Kasami Chorych a lekarzami, a p. dyrektor Pow. Kasy Chorych w Bydgoszczy nie uważał za potrzebne do chwili, gdy to piszemy (7. 1. 29 r.), choćby raz jeden z zarządami teje Kasy odbyć posiedzenie. Angażuje na własną rękę „litwinów” i oświadcza, że już nigdy ze Związkiem Lekarzy mówić nie będzie. Czy w innych Kasach Chorych i w innych palących kwestiach pp. „dyrektorzy” Kas Chorych tak zawzięte postępują z zarządami Kas Chorych? Ubezpieczeni mają prawo domagać się od zarządów Kas Chorych, które wybrali, by się bliżej przypatrzyły tym sprawom. Ubezpieczeni mają prawo domagać się od członków zarządu, by bez mamkowania pp. „dyrektorów” wejrzały w ten cały stan bezkontraktowy, by się bez pp. „dyrektorów” i drugiej strony tj. naszych lekarzy zapytały, dlaczego kontrakty nie zawarte. Ubezpieczeni i opinia publiczna chce i musi wiedzieć, z czyjego polecenia lub z czyjej winy żydowski „Nasz Przegląd” poszukuje w gronie swych czytelników 150 specjalistów lekarzy dla naszej dzielnicy, kierując ich do Okręgowego Związku Kas Chorych w Poznaniu.



VIM jest wielką pomocą dla każdej gospodyni. Myje się nim szkło i porcelanę, czyści łyżki, noże i widelce, szoruje garnki, rondle i wszelkie naczynia kuchenne. Przy pomocy Vim'u utrzymuje się idealnie wanny, miednice i krany. Posypać wilgotny gałganek małą ilością Vim'u, a po chwili znikną wszelkie plamy i złoże, — doprowadzić następnie wszystko do glansu, czystym miękkim gałgankiem.

V.P. 15-44

Szanownej Publiczności Koronowa i okolicy do łaskawej wiadomości, że przejąłem
interes obuwia, galanterji i konfekcji
od firmy **Łosiński**.

Staraniem moim i zasadą interesu uczciwa i sumienna usługa, wybór urozmaicony. Własny warsztat obuwniczy przyjmuje zamówienia oraz wszelkie reperacje. (872)

Dogodne warunki spłaty, niskie ceny.

Z poważaniem

Augustyn Lewiński
Koronowo, Rynek 4.

Potrzebny sekretarz adwokacki
chlłopiec do nauki

Adwokat **Piskozubowski**, Bydgoszcz, Herm. Frankoego 2.

Dzielnej korespondentki-stenotypistki

władającej biegle językiem polskim i niemieckim poszukuje się możliwie zaraz. Złożenia piśmienne upr. się pod „Korespondentka“ do biura ogłoszeń „Par“, Dworcowa 72. (914)

W środę, dnia 9-go stycznia
świeże kiszki własnego wyrobu
Codziennie: flaki i nogi wieprz. z kapustą
Ed. Beidatsch, ul. Gdańska 28.

Montera

mlodszego (891)

do prowadzenia pomostu z elektrycznym zapędem **poszukuje się zaraz**. Uprasza się o nadesłanie zgłoszeń piśmiennej oraz życiorysem i odpisami świadectw.

Gazownia Miejska w Grudziądzu.

Submisja na drewno użytkowe.

Państwowe Nadleśnictwo Sołec, pow. Bydgoszcz, sprzeda dnia 18. 1. 29 r. o godzinie 11-ej 4603,56 m³ budulca sosn. oraz 1357,63 m³ kop. Iniaków Bliższe szczegóły w najbliższym nr. „Rynku Drzewnego“.

Nadleśniczy Państwowy.

Podziękowanie

składają dzieci wdzięczne za wyleczenie swej drogiej mamy **p. Antoniemu Bogackiemu**, która była rok temu ciężko chora na żołądek, gdzie leżała w szpitalu beznadziejnie. Jak stwierdzono, to tylko operacja może coś pomóc. Wobec tego zabraliśmy drogą mamę ze szpitala do domu i **p. Bogacki**, zamieszkały przy ulicy Gdańskiej 71a, szczęśliwie wyleczył ziołami, gdzie dziś czujemy się szczęśliwi przy zdrowej matce i dzieci, składają **p. Bogackiemu Bóg zapłać za bezinteresowną i troskliwą opiekę.** (828)

Wdzięczne dzieci do grobu, w imieniu całej rodziny **Jadwiga Jaworska**, Bydgoszcz, ul. Ulańska 20.

Zwapnienie żył

stany podniecone, zawroty głowy. Żadacie bezpłatnej broszury o nieszkodliwym leczeniu domowym. **Dr. Gebhard i Ska**, Gdańsk. (83916)

Laborantka

do badań artykułów spożywczych zaraz potrzebna. Panie o odpowiednim wykształceniu zechcą się zgłosić do Dzien. Bydg. pod „900“.

Restauracja Twardowski Nast.
ul. Długa 72

poleca swoją znakomitą kuchnię.

Obiady po 1,20 zł - z 3 dań.

Specjalność kuchni:

Ozór peklowany z grochem puré — Golenka peklowana z grochem — Grochówka z kolankiem
Flaki po warszawsku. (871)

CODZIENNA ZMIANA POTRAW

Krawcowa

szyje gustownie garderobę damską i dziecięcą po przystępnych cenach. **Kulawska 96**, parter lewo, II drzwł. 25405

Piegi

plamy, wyrzuty usuwa **Benegina** znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery. **Benegina** duszone, jako konieczny dodatek do kremu tejże nazwy usuwa piegi i plamy na twarzy i na ciele. Cena kremu 2, zł, mydło 1,50 zł (10385)
Mag. Jan Stenzel, aptek. Główny skład i wytwórnia **Apteka pod łabędziem** Grudziądz, Rynek 20.

Myśliwi.

Najwyższe ceny za wasze **skórki lisie, kunie, tchórze i zajęce**

w handlu skór
P. Voigt

Bydgoszcz (33874)
Bernardyńska nr. 10.
Tel. 1558 i 1441.

Uczeń

potrzebny zaraz lub później. (788)

G. Święlecki, Chełmno, skład ko onjalny, hurtownia soli, restauracja.

Kupuję każdą ilość zajęcy

i płacę obecnie za sztukę 10,25 zł. (835)
St. Matyaszczyk, Leszno tel. 301, eksp. zwierzyny.

Do prowadzenia filji cukierków, biszkoptów, kawy i herbaty, potrzebna zaraz lub później dzielna, dobrze polecona (888)

Kierowniczką

z dłuższą praktyką z tej branży.

„Hanka“ Toruń
Wł. Wiktor Waikowski.

Poszukuje zaraz 897

kipera i ekspedienta do hurtowni win, dobrze znanego z tą branżą. Złożenie z podaniem pensji i referencji sprasza się do Dz. Bydg. Grudziądz pod „Dzielnij. ekspedient“.

Baczność!!!

Najesz się jak u ojca. O baby z trzech dań 1 zł kolacje 1 zł. Codziennie świeże nogi wieprzowe. W soboty i niedziele flaki i świeża kiełbasa. Dobrze pieczone ane i tanie piwo! **Jadłodajnia „Krakowianka“** ul. Warszawska 4. Właśc. Stanisław Kokot. F313

Kto wykona

aplikację i kurlowanie na materiałach bawełnianych w wielkich ilościach. Oferty z próbami przyjmuje Bydgoska fabryka parasoli, Rudolf Weissig, Gdańska 9. (901)

Ostrzeżenie

Podaję do wiadomości, że na sprzedaż lub zamianę mieszkania n. Kempnyskiemu i jego żonie zamieszkałych ulica Jezuita nr. 4, nie zezwalam. **Maria Jagaciak**, właścicielka. (830)

Poszukuje

500 pożyczki za dobrem oprocentowaniem i pewną gwarancją. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „Stolarnia“ (860)

Zaginęła

książka wojskowa na nazwisko Antoni Małkowski, Sołec Kujawski. (902)

Skład kapeluszy damskich, najstarszy na miejscu, obok Fary, poleca w wielkim wyborze w najnowszych fasonach kapelusze, załobne stałe wielki zapas **Franciszka Porożyńska**, Farna. (2968)

Przetarg przymusowy.

Dnia 9 stycznia b. r. o godz. 12 w poł. sprzedam przy ul. Dworcowej 80 c (w podwórzu) najwięcej dającemu za natchmias্তową zapłatą: (917)

1 wiertarkę.

Kucharz, komornik sądowy z pol.

Przetarg przymusowy.

Dnia 9 stycznia b. r. o godz. 10.30 przed poł. sprzedam przy ul. Dworcowej nr. 17 najwięcej dającemu za natchmias্তową zapłatą: (918)

szare futro i stancę do stancowania metalu.

Kucharz, komornik sądowy z pol.

Przetarg przymusowy.

Dnia 9 stycznia b. r. o godzinie 1.30 po poł. sprzedam przy ul. Lipowej nr. 3 najwięcej dającemu za natchmias্তową zapłatą: (919)

kanapę, lustro, bielizniarkę, stół, 6 krzeseł i dywan.

Kucharz, komornik sądowy z pol.

Sprzedż drewna.

Państwowe Nadleśnictwo Bydgoszcz, w Bydgoszczy, ul. 3 Maja 10 sprzeda w drodze submisji w dniu 19 stycznia 1929 r.

5.613,92 m³ dłużyc sosnowych

Bliższe szczegóły podano w czasopiśmie „Przemysł i Handel“ Warszawa, „Przemysł i Handel Drzewny“ Warszawa i Rynek Drzewny i Budowlany Poznań. (925)

Nadleśniczy Państwowy.

Licytacja.

W dniu 10-go stycznia b. r., o godz. 9-tej odbędzie się w Kol. Głównym Biurze Zgalezionych Przedmiotów w Bydgoszczy przy ulicy Zygmunta Augusta publiczna licytacja znalezionej przedmiotów, pomiędzy którymi znajduje się również jeden rower z wolnym biegiem. (926)

Kolejowe Głównie Biuro Znalezionej Przedmiotów w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 9 stycznia br. o godz. 1 popoł. sprzedam przy ul. Babia Wieś nr. 8, najwięcej dającemu za natchmias্তową zapłatą: (928)

biurko, regalik, garnitur wiklinowy, kwiatnik i wazon galwanizowany.

Kucharz, komornik sąd. z pol.

Przetarg przymusowy.

Dnia 9 stycznia br. o godz. 14.00 sprzedam przy ul. Dworcowej 72 w firmie Hartwig najwięcej dającemu za natchmias্তową zapłatą: (920)

fortepjan stary, biurko i fotel kanapę i szafę do rzeczy.

Kucharz, komornik sąd. z pol.

Przetarg przymusowy.

W czwartek, 10 bm. sprzedawcą będę w Sołcu Kujawskim najwięcej dającemu za natchmias্তową zapłatą:

o godz. 9.30 przy Ryuku nr. 1 u p. Konstanty: **umywalkę z lustrem, stół i stołeczki**

o godz. 12.30 — Toruńskie Przedmieście u p. Wiernana: **1 lustro, 3 stoły, 10 krzeseł, 2 obrazki**

o godz. 12.45 przy ul. Kujawskiej u p. Janza: **1 kanapę, 1 centryfuga**

o godz. 2-jej po poł. przy ul. Leśnej u p. Bobrowskiego: **4 dwukonne fery niemłoczonego żyta.** (922)

KUCHARZ, komornik sądowy z pol. w Bydgoszczy.

Ogłoszenie.

8 Okręgowe Szefostwo Budownictwa **odwołuje przetarg publiczny** sprzedaży baraku nr. D. O. K. VIII 3134, ogłoszony na dzień 22 stycznia br. (887)

8 Okręgowe Szefostwo Budownictwa

L. dz. 14203/28 Adm.

Przetarg przymusowy.

Dnia 9 stycznia br. o godz. 14.45 sprzedam przy ul. Bocznowo nr. 4, najwięcej dającemu za natchmias্তową zapłatą **leżankę, skrzypte i smyczek z futeralem**

(921)

Kucharz, komornik sądowy z pol.

Konkurs.

Przy Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy walują zaraz

2 stanowiska

lekarzy weterynaryjnych

Kandydaci na stanowiska te posiadać muszą dyplom lekarza weterynaryj, teoretyczne i praktyczne wiadomości z dziedziny bakterjologii i higieny mięsa.

Stanowiska wymienione są kontraktowe z wynagrodzeniem 500 do 600 zł miesięcznym zaliczonym od umowy. Przyjęcie na dożywocie po pewnym czasie nie jest wykluczone.

Dla jednego z kandydatów rezerwuje się bezpłatne mieszkanie służbowe, składające się z 3 pokoi i kuchni. Podania z dołączeniem życiorysu i wszystkich świadectw należy składać w Mag. strażn. do 15 stycznia 1929 r.

Magistrat miasta Bydgoszczy

(-) Podolski, Rada Miejska.

Potrzebny zaraz

dobry zecer

owl. żonaty. „Pomorzanie“ wydawn. i drukarnia w Kościerzynie (Pom.) (298)

Choroby płuc i gardła

Pouczająca broszura nr. 11 bezpłatnie.

Dr. Gebhard i S-ka, Gdańsk. 33924

Wielka sprzedaż poinenturowa

od 8-go stycznia do 19-go stycznia 1929.

TRYKOTAŻE

Komplety dziecięce z ciepłą podszewką	2.45
Ref rmy damskie z ciepłą podszewką	2.70
Staniczki damskie z rękaw. z ciepłą podsz.	2.95
Kalesony męskie z ciepłą podszewką	3.50
Pantalony damskie kol. z ciepłą podszewką	3.60
Koszule męskie z ciepłą podszewką	4.35
Kaftaniki niemowlęce igliczkowe	1.85
Staniczki dziecięce igliczkowe	1.85
Majteczki pieluszkowe igliczkowe	2.15
Majteczki dziecięce igliczkowe	2.80

POŃCZOCHY

Skarpety męskie bawełniane	0.60
Pończochy damskie wiganja	0.65
Pończochy dziecięce bawełniane	0.95
Skarpety męskie maceo	1.75
Pończochy damskie flor jedwabny	3.10
Pończochy damskie la flor jedw. z mierzka	4.90
Pończochy damskie jedwab do prania „Bemberg”	6.75
Pończochy damskie wełna z jedwabiem	7.15

Partja pończoch z małemi błędami za bezen.

RĘKAWICZKI

Dziecięce trykotowe	1.75
Dziecięce dziane	1.95
Damskie trykotowe	2.50
Damskie trykotowe z podszewką	2.95
Damskie dziane kolorowe i białe	3.35
Damskie imitacja duńskich z mankiet.	4.75
Damskie skorkowe	6.95
Dziecięce skorkowe	7.90
Męskie Nappa	9.50
Damskie jeitonkowe białe	15.50

BIELIZNA

Czepki batystowe przybrane koronką i wstążką	1.45
Staniczki damskie	1.45
Koszule damskie dzienne z ząbkami	1.95
Majteczki damskie	2.95
Pantalony koszulowe	3.95
Koszule damskie nocne	5.95
Chusteczki dziecięce	0.10
Chusteczki batystowe	0.45
Chusteczki męskie białe	0.55
Chusteczki batystowe z koronką klockową	0.58
Chusteczki batystowe z gipiurą koronką	0.90

SWETRY

Kamizelki dziecięce	6.50
Sukienki dziecięce la kamg. wełna	3.75
Paćcyki dziecięce la kamg. wełna	9.75
Pulowery najnowsze desenia	9.75
Swetry damskie	17.00
Swetry damskie czysta wełna desen.	23.50
Żumpry la kamgarnowa wełna	24.50
Kostjomy czysta wełna najn. desenie	43.20

Partja swetrów przez dekor. coś-kołwiek przyniszczen. za bezen

Konfekcja dziecięca szale i czapki

zniżone do **30%**

Gorsely - paski - biustonosze w wielkim wyborze - ceny zniżone

fartuchy damskie i dziecięce zniżone do **20%**

Wszystkie ceny są znacznie zniżone.

Artykuły tutaj niewymienione obniżyłem o **10 do 15%**

NA KARNAWAŁ

polecam w wielkim wyborze: koronki jedwab., brokаты, ob-sady brokat. i flitrowe, klamry, djademny, kwiaty, maski, tiule.

BLUZKI

Ia ryps z krótkimi rękawami	3.95
Ia szwajcarski woal z krótkimi rękawami	7.95
panama z długimi rękawami	7.95
zelir w paski kol. z długimi ręk.	7.95
Ia woal z długimi rękawami	11.50
Jedwabne trykotowe	24.90
crepe de chine białe i kol. z dług. rękaw.	29.50
chustki jedwabne męskie 75x75 ctm.	6.90
szale jedwabne 160x50 ctm.	7.60
szale jedwabne 1.60 mtr d ugi malow.	10.45

Bydgoszcz Plac Teatralny nr. 3 Telefon 1438

Zygmunt Wiza

Poznań ulica 27-go Grudnia 5 Telefon 1719

863)

POLECENIA

Nadróbki
do pończoch jakoteż spuszczone oczka przyjmnie Sniadecki-h 22, I p. F345

Smalec krajowy!
Gwarantowany czysty smalec - wieprzowy z ub i eksportowych do Anelji ma korzystnie do oddania. Cieślewicz, Gniezno, ul Cierpięgi 7. (89.)

SPRZEDAŻE

32 morgi
dobrej ziemi przy włości 6500 sprzed. „Felicitas”, Świętojańska 6.

Domek
blisko Placu Poznańskiego 11000 wpłata podlug umowy. „Felicitas”, Świętojańska 6. (876)

Zaraz
spiesznie decydującemu z powodu wyjazdu sprzedam mój interes kolonialny, emalji, porcelany i szkła z restauracją, kilkadziesiąt lat istniejący z przyzłem mieszkaniami, zaizadem itd. w rynku bez konkurencji. Cena podlug umowy. Adres wskaże Dz. Bydg.

Miła
wodny turbina, 30 mǒrg ziemi, wila, 8 pokoi, 2 konie, 3 krowy, cena 85 tys. wpłaty 60000 lub zamienie na dom. „Felicitas”, Świętojańska 6. (877)

Restauracja
dobrze prosperująca, koło Placu Teatraln. z mieszkaniem, z powodu wyjazdu zaraz odstąpię wraz z urządzeniem. Of. do filji Dz. Bydg. pod „1500”. 825

Na sprzedaż
hotel pierwszorzędny z restauracją na Pomorzu w powiatowem mieście z powodu choroby. Cena przystępna. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „E. H”. 912

Kolonjalka
korzystnie na sprzedaż. Adres w Dzienniku Bydg. (858)

Skład
mydła, perfum, galanterji, dobrze prosperujący w Grudziądzu, z powodu wyjazdu na sprzedaż. Zgl. Szulc, Grudziądź, Radzyńska 3. (896)

Maszynę
do szycia sprzedam tanio. Gdańska 58, skłd. (F 346)

Sypialnia
mahoniowa, stylowa, korzystnie zaraz na sprzedaż. Kordeckiego 1, III p. lewo. (874)

Sprzedam
skrzypce. Śląska 1, I p. l. 833

Sanie
wyjazdowe i wóz na re-sorach zaraz na sprzedaż. Fordońska 75. (837)

Krowa
wysokocielna na sprzedaż. Steiniger, Mochle pow. Bydgoszcz. (865)

Wózek
dziecięcy, duży sportowy tanio sprzedam. Ul. Kordeckiego 34a, Nowaczyk. 861

2 sanki
na sprzedaż. Grubich, Kujawska 9. (851)

Jadalki
sypialka na sprzedaż. Stolarnia P o z n a Ń s k a 4 podwórze. (878)

Belki żelazne
dla budowy, szyny tram-wajowe stalowe, wzamian belek profilu N.22 korzystnie sprzedajemy Blonia nr. 8, fabryka, tel. 402. (879)

KUPNA

Kupię
urządzenie składu kolon. Of. pod „Urządzenie” do Dz. Bydg. (907)

POSADY WOLNE

Zastępców
na djety cienne i pro-wizją z góry płatną do sprzedaży wirówek na dogodnych warunkach spłaty poszukuje się. Zgłoszenia „Royal” do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2 F-347

Samotnego pana
z kaucją 2—3000 zł potrzebuje od zaraz do mojego większego składu kolonialnego, który ma samodzielnie prowadzić na procenta na mojem całym utrzymaniu. Fortuna, Sliwice, telefon nr. 16. (859)

Maszynistka
znająca dokładnie język polski i niemiecki pożądana z praktyką u adwokata. Wiadomość. Dworcowa nr. 3 b II. p. Maks Majewski. (870)

Agenci
potrzebni do sprzedaży obrazów na wyjazd i na miejscu. Senatorka 39. 824

Pomocnika
fryzjerski poszukuje. Kamiński, Św. Trójcy 14. 853

Stolarz
pewny w swym zawo-dzie na stałą pracę i chł-opiec potrzebni zaraz. Gdańska 111. (866)

Młodszy
mocny robotnik (16—17 lat) może się natychmiast zgłosić. Kulczyk inst., Poznańska 10. (850)

Niańka
z dobrimi poleceniami do dwojga dzieci potrzebna. Zgl. Plac Teatralny 18, skłd delikatesów. (868)

Poszukuję
od 18. 1. 29. samodzielnego piekarza z dobrimi świad-ctwami. St. Markiewicz, Fordon. Bydgoska nr. 64, telefon 29. F-344

Dziewczę
do posług potrzebne zaraz. Kaszubowski, Długa 29. (856)

Peszukuje
się wykwalifikowana kucharke do małej rodziny, znająca się doskonale na warszawskiej kuchni, na pieczeniu ciast i chleba. Zgłaszać się: Motwy, pod Inowrocławiem, Słodownia wila dyrektora. (836)

Służąca
potrzebna z a r a z. Niedźwiedzia 4, II ptr. Wł. Światalski. (802)

Młoda
uczciwa dziewczynka do dobrej rodziny z ukoń-czonymi potrzebna, ul. Sienkiewicza 46, part. pr. 829

Biuralistka
początkująca może się zaraz zgłosić. Kościelna nr. 11. (885)

Ucznia
kupieckiego do bjura z dobrej rodziny z ukoń-czonym przynajmniej 7 kl. szkołą elementarną władającego również językiem niemieckim przyjmie Browar Bydgoski, Ustro-nie 6. (869)

Chłopiec
inteligentny do posylek potrzebny. Leon Romański i Ska, Gdańska 159. 882

Służąca
potrzebna zaraz. E. Nie-ruszewicz, Poznańska 5. 848

Dziewczyna
14—15 lat potrzebna Wi-leńska nr. 7, parter prawo. F-349

Dziewczęta
do wypieku watti potrze-ne zaraz Wytwórnia Watti „Victorja”, Sienkie-wicza 32. F348

Służąca
od 30—40 lat poszukuje samotny pan na małe gospodarstwo rolne w mieście. Zgłosz z podaniem pensji W. Burhardt, Szamoc n, Plac Wolności 35. F343

Służąca
która dobrze gotuje mo-że się zgłosić. Zakrzew-ska Jezuitska 5, w godzina-ch od 5—6. (854)

Dia
mej kolonialnej hurtowni orz z detalu z palarnią ka-wy, poszukuję ucznia władającego językiem pol-skim i niemieckim w słow-ie i piśmie. Of. pod „Uczeń” do „Par” Bydg., Dworcowa 72. (913)

POSADY POSZUKUJĄ

Kołodziej
lat 28, żonaty, dzielnym swym zawo-dzie, z własn. urządzeniem, poszukuje posady na majątku bez zaciężnika. Zgl. w Dzie-n. Bydg. pod „Nr. 800”. 831

Były przewodnik
str. celnej, sumienny i trzeźwy, z kaucją, obejmie posadę magazyniera, in-kasenta plaemistrza, nad-zorecy lub t. p. Zgl. do Dz. Bydg. pod „Magazy-nier” 839

Czeladnik
rzeźnicki poszukuje po-sady, biegły w handlu i pierwszorzędnym wyro-bów. Of. do Dzie-n. Bydg. pod „Pomoenic rzeźnicki” 835

Młodszy
handlowiec, znający księ-gowość i wszelkie prace biurowe, poszukuje po-sady w większym przedsię-wzięciu przemysłowem lub handlowem. Łask. of. pod „100” do Dz. Bydg. 842

Bufetowy
ewentualnie z kaucją po-szukuje stałej posady. Zgłoszenia pod „Bufeto-wy” uprasza się do filji Dz. Bydg. Grudziądź. 898

DZIERŻAWY

Ubikacja
50 qm. w centrum z urza-dzeniem elektrycznym (jasna), nadaje się na fabry-kację wydzierżawię zaraz. Of. do filji Dz. Bydg. pod „L. 1000”. (886)

Mały
warsztat do wynajęcia. Malborska 3, podwórze prawo. (864)

Piekarnia
lub skład z mieszkaniem poszukuje w dzierżawę. Bartnicki Grudziądź, Gru-dziądźka 58. (895)

MIESZKANIA

Mieszkania
jednopo-ojowe z kuchnią 600 zł. 4—5 pokojowe z czynszem wskaże „Norma” Gdańska 24. (F-350)

POKOJE

Umebl. pokój
do wynajęcia. Jezuitska 10, II piętro. (832)

Pokój
dobrze umebl. z całkowi-tem utrzymaniem poszu-kuje Zgl. pod „Niekre-pujący pokój” do Dz. B. 881

Pokój
umebl. do wynajęcia. Pl. Piastowski 11, I ptr. le-wo. (832)

Pokój
umeblowany z użytkowaniem kuchni do wynajęcia. Do-lina 24, II ptr. prawo. (852)

Pokój
umebl. do wynajęcia. Dworcowa 19 piętro wprost. (F342)

Kupiec
poszukuje umeblowany pokój z telefonem, naj-chętniej niedaleko dwor-ca. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „R. 150”. (857)

Baczności

Astrolog czyta z oczu, czoła i twarzy.
Przyjdź osobiście albo nadeslij charakter pisma lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia a otrzymasz szeze-rólową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia. Przyjmuje w Hotelu Lengning, Długa 56, pokój 4, od 9 do 16 stycznia 29 r. o 1 godz. 9 rano do 1 w po-l. i od 3 do 9 wiecz. Nażyczenie odwiedzam prywatnie

2 pokoje (875)
frontowe, nadające się na biuro zaraz do oddania. Adres wskaże Dz. Bydg.

Dla małżeństw
pokoje um-blowane, próz-ne z kuchnią wskaże „Nor-ma”, Gdańska 24. (F-351)

Pokoi
umeblowany z użytkowaniem kuchni do wydzierżawie-nia. Gajowa 4. (855)

RÓŻNE

Uwadam am wszystkich
o fałszywym podaniu, ponie-waż jakaś osoba poiała pod mojem nazwiskiem, iż wydzierżawiam ogro-dnictwo, Toruńska 32. Mam dzierżawę na 5 lat, i o wydzierżawieniu nie myślę, tę osobę pociągnę do sądowej odpowiedzialności, w innym razie o-łoszę nazwisko. K. Pod-liński, ogrodnik, Toruń-ska 32. (880)

MATRYMONIJALNE

Rolnik
lat 26, posiadający gospodarstwo, 70 mǒrg, pragnie zawrzeć znajomość z panną do lat 26, w celu ożenku. Zgl. do filji Dz. Bydg. pod „R. lnik”. F324

Panna
lat 25 przystojna z śred-niem wykształceniem, miła z niędaganną przeszłością, posiadająca wyprawę i 3.000 zł gotówki poszukuje męża urzędnika leśni-czego lub wojskowego. Oferty z fotografią do filji Dz. Bydg. pod „Z.M”. 341

(F-352)

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,
obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390)

POLECENIA

Spodnie
do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Sw. Trojcy 22a. 545

Karnawał.
Wypożyczam eleganckie kostiumy maskowe Dworcowa 76 skład kapeluszy. F160

Karnawał.
Szyję elegancko kostiumy maskowe, suknie balowe, oraz bieliznę męską damską, dziecięcą. Babiawię 3, II p. 845

Szczapy
wagonowe. Krynski, Sołec Kujawski, tel. 18. (18903)

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (160)

Kostiumy
na bal maskowy wypożycza. Kwiatowa 7a, II p. prawo. (F335)

Maskowe
kostiumy, suknie, szale, poduszki, makaty i ładunki tania ma tuje Zduny 1 III. F317

Meble

Jadalnie sypialnie pokoje meskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedynczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrezyński Długa 4. (83549)

Meble

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, łezanki na nałozę w najlepszych warunkach tylko u Andrzeja Nowaka, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 5/6 róg Podgórzni. Tel. 2143 (6230)

Telegram!!!
Nie przepłacacie niefachowcom, specjalista Antoni Zająz, Mostowa róg Grodzkiej 22 szluzuje i obciąga brylenty wprost do gotienia na twardy zarost. począwszy od 50 groszy. szluzuje maszyny do włosów, nożyce krawieckie, nożycki domowe i do manicur. Odnawiam noże stolarskie, szluzuje i reperuje maszyny do mięsa, dla zamieszkałych wykonuje najelegantsze. Wykonanie pod gwarancją. 84842

Fotografie
legitymacyjne tylko przepisowe wykonuje "Wioła", Sienkiewicza 44. F291

Krawcowa
przyjmuje szycie w domu i szycie również poza domem. Ustronie 2, parter. 843

Kanapy leżanki
i materace najtaniej i pod gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek, 5/6, róg Podgórzni. 22625

SPRZEDAŻ

Dom
piętrowy z ogrodem i chlewniami, z warsztatem kowalsko-slusarskim i kłodziej-skim w pełnym bi-gu, w najlepszym położeniu, w Nakiżu z powodu choroby natychmiast korzystane na sprzedaż. Cena i wpłaty według umowy. Wolne zaraz 4-ro i 2-pokojowe mieszkanie z kuchnią. Sprasne zgłoszenia skierować pod Borowki, Nakiż, ul. Pocztowa 580. (725)

Majątki
bardzo korzystne 500 morg dobrej ziemi zabudowanie murowane w dobrym stanie. Dwór 8 pokoi i kuchnia z inwentarzem żywym i martwym cena 175 tys. zł wpłaty 100 tys. zł. Poniański. Gospodarstwo 160 morg pszennej z emi z kompletnym inwentarzem żywym i martwym 85 tys. zł wpłaty 60 tys. zł o 1 Niemca. 58 morg blisko dużego miasta z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, prywatne bez długu. C na 32 tys. zł wpłaty od umowy. Władysław biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80

Młyn.
Młyn parowy nowy, najnowsze urządzenie, w bogatej okolicy, przemiatu 250 ctr. Cena 350 tys. zł wpłaty 150 tys. zł. Młyn parowy najnowszej konstrukcji, w bogatej okolicy, przemiatu 150 ctr. Cena 75 tys. zł, wpłaty 40 tys. zł. Młyn noży przemiału 60 ctr. do tego 28 morg pszenno-ozdziejanej ziemi. Cena 55 tys. zł. Zgłoszenia biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80.

Dom
dwupiętrowy, mieszkanie 4, 8 pokojowe wolne za 41000 sprzedaje Sokołowski, Sniadeckich 40. F329

Dom
parterowy, mieszkanie wolne. 10000 sprzedaje Nowakowski, Dworcowa 69. F318

Kamienica
nowszej konstrukcji, w pow. mieście, przynosi 6.200 zł czynszu jest zaraz przy wpłacie 35-40 tys. zł. na sprzedaż dla właściciela 7 pokojowe mieszkanie. Zgł. do Dz. Bydg. pod nr. „8344". 807

Dobre
prosperujący skład kolonialny z powodu wyjazdu na sprzedaż w Chojnicach. Różne informacje udziela p. Aleksander Wolff, Bydgoszcz, Jagiellońska 60, tel. 661. 592

Kupno okazjane.
Z pownych okoliczności jest korzystnie do nabycia kamienica o 20 pokojach z przynależnościami, 1 morg ogrodu, obszerne stajnie i garaż samochod. z dobrze zaprowadzonym przedsiębiorstwem handlowym. Zgłoszenia pod „Kupno okazjane" do Dz. Bydg. (719)

Niebywała okazja.
Nad szosą od Wieborka-Syniewo jest interes kolonialny i restauracja z salą do zabaw do wydzierżawienia. Potrzeba około 2000 gotówki, wtem są 2 morgi pszennej ziemi i 1/3 morgi ogrodu owocowego. Najchętniej oddalibyśmy inwalidzie do osiągnięcia koncesji. Fr. Bieszycki, Osada Zakrzewska pocz. Wiebork. (809)

Kopalinia złota.
Sprzedam mój interes kolonialny i galeriję z towarami i 5-pokoj. mieszkanie, w najlepszym miejscu handlowym za 10.000 zł. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod nr. „333". (718)

Skład
bławatów i tow. krótkich z urządzeniem i 3 pok. mieszkanie za 2000 zł sprzedam zaraz w mieście na Pomorzu. Of. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „M. S." (F309)

Okno
1,20x1,85 z szybami sprzedam korzystnie. Porzyński, Król. Jadwigi 10, II ptr. F380

Pianino
krzyżowe, prawie nowe sprzedam. Obejrzać 10-12. Bydgoszcz. Petersona 12a. parter lewo. F325

Maszyna
do szycia, kryta, luksusowa i rower półwyścigowy okazują się, tania na sprzedaż. Wiadomość Biuro Ogłoszeń IRO, Hermmana Frankoego 3. 664

Z powodu
wyjazdu zagranicę zaraz odstąpię parowaz, w pełnym biegu piekarnię i cukiernię. Of. pod „C. R." do Dz. Bydg. (821)

Fryzjerski
skład z urządzeniem, mieszkaniem sprzedaję Nowakowski, Dworcowa 69, tel. 850. F322

Skład
kolonialny z urządzeniem, towarami i mieszkaniem za 1700 zł na sprzedaż. Adr. wskaże Dz. Bydg. (844)

Zakład
fryzjerski damsko-męski sprzedam. Oferty pod „Zakład" do filii Dz. Bydg. (F305)

Skład
mieszkanie 2000 zł oddaje Sokołowski, Sniadeckich 40 F328

Kanapa
używana z obramowaniem z lustrem sprzedam tanio. Ul. Warszawska 7a, parter prawo. (F336)

Sanki
konne na sprzedaż bardzo tanio. Bernardyńska 11, parter lewo. (F337)

Torł
dobry, czarny, suchy dostawiam do Bydgoszczy za 35,00 za sześ, dostawiam także 1/2 sześnia. Seefeldt, Pawłówek, p. Bydgoszcz 4. 721

Kowalskie
narzędzia kompletne są na sprzedaż. Ul. Toruńska nr. 59, Zimne Wody, Paczkowski. (F253)

Dobre
wygrane skrzynce uczniowskie okazują się na sprzedaż H. nryk Jabłoński, zakład fryzjerski, ul. Niedźwiedzia 4. 570

Korzystnie
na sprzedaż 2 wagi, deymalna oraz detaliczna. Sienkiewicza 61, Kochański (F333)

Pianino
krzyżowe sliczny ton sprzedaję tanio Majewski, Pomorska 65. (F252)

Kupiemy
próżne butelki (szampanki) płacimy dzienne ceny. Składnia fabryczna, H. Makowski, Bydgoszcz, Farnall, Ratusz. (593)

Wyczesane włosy
kupuje Demitter, Król. Jadwigi 5. 4046

Kupimy
większą ilość słomy na siołkę Tri i Ska. Bydgoszcz, ul. Babia Wieś 5. F302

Poszukuję
budynku fabrycznego 200 kw. metr. podłogi lub więcej. Oferty pod „Fabryka" do Dz. Bydgoskiego Dworcowa. (F299)

LEKCJE

Kursy
dokształcające naturalne. Szkoła Sw. Trojcy, godz. 6-9. (F230)

POSADY WOLNE

Sily biurowe
chcące się wyczerzyć książkowością oraz bilansu bez kursu handlowego pod gwarancją mogą się zgłosić. Za nadesłaniem kosztów 50 gr. wysyła się odwrotnie szczegółly. Schwalbe, rewizor ksiąg, Poznań, Polna 13. 29861

Pomocnik
kominiarski oraz uczeń, syn uczywych rodziców, mający chęć wyczerzyć się kominiarstwem mogą się zaraz zgłosić. Franciszek Wainhold, mistrz kominiarski, Chelmino, Rynkowska 6. (787)

Potrzebna
fryzjerka zaraz. Sienkiewicza 54. (F306)

Mechanika
na rowery od 15 stycznia poszukuję. Zgł. z podaniem wynagrodzenia przy wolnym stole Koronowo, centrala rowerów Rynek nr. 3. (F298)

2 podróźnych
na pensję, prowizję i diety, niezobowiązujących, poszukuję, wymagając kilkuletnią praktykę, dowody uzdolnienia i dobre referencje. Upraszaam o zgłoszenia piśmienne z dołączeniem odpisów świadectw. (Osobiste jawienie się tylko po wyraźnym zaproszeniu.) Antoni Piłhski, Największa Fabryka Muszardów w Polsce Bydgoszcz, Nowy Rynek nr. 9. (603)

Dzielnia
ekspedjentka z brzozy o-bawniej może się natychmiast z świadectwami zgłosić do F-a „Austro" w/m. Dworcowa 62. (F312)

Porzellanego
możliwie samotnego poszukuje od zaraz Gorzelnia Mszano pod Bratjan stacja Nowomiasa. (806)

Modelarz - majster
przykrawalni potrzebny od zaraz. Zgł. się do fabryki obuwia „Standart" Bydgoszcz, Wojewódzka nr. 7 (758)

Trio jaz. bandowe
zaraz lub 15 b. m. p. zadane do kawiarni. Spiesznie zgłoszenia pod „Trio" do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (729)

Wykwalifikowanego
oblasglasera przyjmie natychmiast „Minerwa", Chrobrego 4-5. (F297)

Bufetowa
potrzebna zaraz. Gdzie wskaże Dziennik. 846

Potrzebni
zdolni czeladnicy na pasową robotę. Toruńska 136, Gondek. (833)

Zdolna
młodsza kucharka do pomocy kucharskiej i do zimnego bufetu potrzebna od 15. I. 29. Uczennice do kuchni potrzebne od 1. II. 1929. Zgłoszenia w Hotelu Lenguinga, Długa 56. (847)

Dziewczyna
młoda, do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Dolina 25, I p. prawo. (840)

Gospodyni-kucharka
młodsza, zaufana, skromna i czysta z dobrem gotowaniem, pieczeniem i zaprawianiem potrzebu do wili samotnego pana najpóźniej od 1. II. 29. Zgłoszenia z odpisami świadectw, podaniem pretensji i dołączeniem fotogr. pod nr. „465" do filii Dziennika Bydgoskiego. F281

Kobieta
potrzebna do majątku, znająca się gruntownie na hodowli drobiu, również ze znajomością gotowania. Zgłaszać się Gdańska 129, I. piętro od godziny 2-6. F316

Poslugaczka
władająca niemieckim językiem, czysta i uczciwa potrzebna. Dworcowa 20, I ptr. F-339

Samodzielną
starszą dziewczynę z gotowaniem przyjmie od 15 stycznia. Wojciechowski, Chocimska 17. (F314)

Dziewczyna
do wszelkiej pracy potrzebna od 15 bm. Zgł. Piekarnia i Cukiernia Burzyński Dworcowa 87. F328

Uczennica
(bufetowa) potrzebna zaraz do Kawiarni Bristol. 823

Potrzebne
uczennice do szycia, ul. Wrocławska 4. (822)

Kilku
uczni murarskich i cieleskich przyjmie natychmiast M. Sokulski, budo-wicznicy, Nakło, Bydgoszcz 20. F-815

Ekspedjentka
do składu rzeźniczego potrzebna od 15 stycznia lub 1 lutego. L. Stomiński, ul. Dworcowa nr. 7. (F308)

Dziewcze
uczciwe do posług potrzebne zaraz. 3 Maja 16, II ptr. prawo. (478)

Pokojuowa
pierzszorządna siła z kilkuletnią praktyką z do-bremi świadectwami może natychmiast się zgłosić. Słodowa Al. Mickiewicza 2-3. (767)

Urzeń
kowsalski potrzebny zaraz. Gostański, Robakowo, poczta Gorzuchowo, powiat Chelmino. (598)

Poslugaczka
na przedpołudnie potrzebna. Kwiatowa 7, parter prawo. (F340)

Służąca
z dobrem gotowaniem, samodzielna potrzebna od 15 stycznia. M. Stomińska, ul. Dworcowa nr. 7. (F307)

Potrzebna
starsza hotelowa, pokojowa, która może samodzielnie pracować i zna każdą pracę. Zgł. hotel „Eileos" Tuchola W. M. (813)

Uczni
chcących się wyczerzyć lakiernictwa powozów i samochodów poszukuje. Wł. Mikołajczak, Toruń, ul. Grunwaldzka 29, tel. 549. F323

POSADY POSZUKUJĄ

Przyjme
przedstawicielstwo poważnej firmy najchętniej branży bławatów, na życzenie kaucję składam. Of. do filii Dz. Bydg. pod „Bławat". (F332)

Orkiestra.
Jazz-bandzista bawiący gości humorem, śmiechem, występuje w kostjumach, do każdego zespołu wolny zaraz, ewentualnie da zespół. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Artysta". (F334)

Urzednik
znający ksążkowość, wszelką pracę biurową poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej, ewentualnie w składzie. Zgłoszenia pod „Urzednik" do Dz. Bydg. Toruń. 615

Poszukuję posady
jako akortnik z 30-60 ludźmi, na majątność w Poznanskiem lub na Pomorzu, znajomości języka polskiego i niemieckiego, sumienny, energiczny z kilkuletnią praktyką w roli i doborze świadectwami od 15. I. 29. lub 1. 4. 29. r. Alojzy Jaworski, Czarze pocz. Dąbrowa, pow. Chelmino, Pomorze. 819

Portierstwo
przyjmuje na wszelkich warunkach małżeństwo bezdzietne, pracowite, mogące oddać preczno usługi Rekomendacje poważne. Zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Praca". F301

Szofer-Mechanik
kawaler poszukuje posady zaraz lub od 15. I. 29. Miejsowość obojętna. Czesław Szalkowski, Krotoszyński pomorskie pow. Lubawa, Pomorze. (819)

Sierota
lat 19, poszukuje posady do dwóch osób. Zgł. Bydgoszcz, ul. Ugory nr 41, u p. p. Weselowski. F263

Kucharka
gospodyni poszukuje posady zaraz lub od 15 I. 23. Łaskawe zgł. do Dz. Bydg. pod „R. N.". (841)

Handlowiec
z kilkuletnią praktyką z branży kolon. i restaurac. poszukuje jakiej bądź posady w swoim fachu, za bufet lub gdzie w biurze od 15 I 29 lub od 1 II 29. Of. do Dz. Bydg. pod „Handlowiec". (817)

DZIERŻAWY

Lodownia
(Eiskeller) poszukiwana, Zgł. Paszińska, ul. Gdańska 162. I ptr. (F199)

Restauracja
dobra egzystencja dla inwalidz z urządzeniem w dobrom położeniu w powiatowym mieście, nadająca się również na inne przedsiębiorstwo z wolnym mieszkaniem natychmiast do wydzierżawienia. Do objęcia potrzeba 2 do 3 tys. zł. Leon Kofłowski, Nowomiasa rad Drwęca, ul. Mostowa 10. (Pomorze). (784)

Wydzierzawie
ubikacje zdadne na stolarstwo, slusarnię, kowalstwo, kłodziejstwo lub stajnię. Kujawska 123, czwarty dom od rynku Zbożowego, gospodarz. F303

Dzierżawy
placu ca 400 m² możliwie z ubikacją, na warsztat artystyczny—rzeźbiarski poszukuje przy ruchliwej ulicy, najchętniej Dworcowej lub Gdańskiej. Of. do Dz. Bydg. pod „Natychmiast". (F331)

MIESZKANIA

5-pokojowe
mieszkanie na 1 piętrze nowoczesne urządzone, stosowne dla lekarza, ulica Sniadeckich 9, oraz jeden skład z pokojem zaraz do wynajęcia. (Gospodarz. F-167)

Mieszkanie
3 pokojowe z wygodami, 2 balkony, z całkowitem umeblowaniem oddam. Zgł. do Dz. Bydg. pod „E. J.". (810)

Mieszkanie
komfortowe 4 pokoje, wila, parter na ul. Adama Asnyka 3 zapytać ul. Sniadeckich 55, Aleksandro-wicz. (816)

Mieszkanie F311
6 pok., komfortowe, centrum Gdańskiej, częściowo umebl. odda „Rol pol", Gamma 2, Tel. 2040.

Mieszkanie
3 pokoje, pokój dla służby i kuchnia wprost od właściciela zaraz do wynajęcia. Adres wskaże Dz. Bydg. (827)

Elegancko
umebl. pokój z telefonem i ogrzewaniem centralnym do wynajęcia u Alexander, Dworcowa nr. 30 II. F293

Pokój
umebl. z całem utrzymaniem dla 2 panów do wynajęcia. Piotra Skargi 6, parter lewo. (648)

Stancja
dla 2 młodzieńców lub pa-nienek, uczni szkolnych od 15 bm. lub później w domu inteligentnym i re-gulnym. Pokój słoneczny i ciepły, odżywianie zdrowe. Ceny przystępne. Zgł. u. Herm. Frankoego 8, II. piętro lewo. F313

Pokoju.
Inteligentny, niezależny pan poszukuje niekrepującego separatunego pokoju umebl. na parę godzin w tygodniu. Of. pod „F. Z. 137". do Dz. Bydg. 814

Pokój
umebl. dla 2-uch lepszych panów do wynajęcia. Ul. Długa 60, II. (834)

Umeblowany
pokój z kuchnią, nadający się do przedsiębiorstwa i leżący osobno na niskim part rze jest natychmiast do wynajęcia. Aleje Mickiewicza 5 u gospodarza. (F304)

Pokoju
umeblowanego z niekrepującym wejściem poszukuje. Of. pod „Zamożny" do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F300)

Zgóry
za kilka miesięcy zapłaci inteligentne spokojne małżeństwo z dziewczynką za pokój umeblowany bez pościeli i używanie kuchni Dworcowa 2, „Le-snik". (F293)

RÓŻNE

Bezinteresowniel
Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdo nosić pr-oznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna", skrzynka pocztowa 571. Załączyć znaczek pocztowy na przysyśle. (526)

Stolarz
na krzesła. Kto obejmię stale sporządzenie krzesła Maszynowo obrabiane drzewo dostarcza się. Zgł. pod „E. E." do Dz. Bydg. 651

Poszukuję
wspólnika (czki) do powiększenia biura prawniczego, zawód obojętny. z gotówką 1000-1 000 zł zaraz potrzebny. /ysk do skonały. Of. do Dz. B. pod „Zyska". (820)

Dobra egzystencja.
Poszukuje spółnik z kapi-talem 20.000 złotych do handlu paszy sprzedaz niewyłączona. Oferty pod „Pasza" do filii Dziennika Bydgoskiego. (F327)

Poszukuje
dwa tys. zł. pożyczki na hipotekę lub pod zastaw listu hipotecznego. Oferty pod „Pożyczka" do Dzi. Bydg. (826)

Zgubiłem
książeczkę wojskową, wy-daną przez P. K. U. Po-znań-miasto. Vogt Fry-deryk, Zduny 17. (F219)

Unieważniam
zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Władimir Mylyk. (726)

Unieważniam
zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Lud-ika Kaniastego. (721)

Unieważniam
zaginioną legitymację ko-lejową, nr. 76365. Władysław Jagodziński. (800)

Zgubiłem
wykaz tranzytowy. Łaska-wego znalazcę upraszam o zwrot za wynagrodze-niem. F. Szymczak Byd-goszcz, ul. Kaszubska 84. 815

Zgubiono
mandolien banjo z soboty na niedzielę, uczciwy zna-lazca będzie łaskaw oddać za wynagrodzeniem. Wol-nikowski, Grunwaldzka nr. 37. (803)

Kawaler
przystojny, wysoki, oje-mno-blondny, lat 25, kupie posiadający 10.000 zł gotówki, poszukuje z powodu braku stosownej znajomości pani religijnej, z odpowiednią go-tówką lub z własnym interesem, celem ożenku. Rzecz traktuje się poważnie. Panie, którym za-leży na doborze współ-zyciu małżeńskim ze-chcą się zgłosić do filii Dzi. Bydg. w Teczele, pod „W. B. 200". (597)

Kulturalna
przystojna panna, majątkowo niezależna, dzielna i kochojąca dom, pragnie poznać pana o podobnych walorach do lat 45 najchętniej ze ster ziemian-skich, lecz nie warunek. Poważnie zgł. upraszam pod „Zniesz" do Dz. B. 804

Zaraz
ożenię się z młodą piękną panną nieskazitelnej prze-szłości. Miłdy i piękny urzednik prywatny. Łask. oferty do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Wier-ność". (F338)

Dnia 4 b. m. rozstał się z tym światem ś. p.

Dr. Franciszek Spandowski

dyrektor Banku Osadniczego

b. członek Patronatu i długoletni nasz współpracownik.

Dzięki zdolnościom swym, energii i pracowitości zaskarbił sobie powszechny szacunek u swoich współpracowników na niwie spółdzielczej, pozostawiając po sobie serdeczny żal z powodu przedwczesnego zgonu.

Cześć Jego pamięci!

Patronat

Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych.

Poznań, dnia 5 stycznia 1929 r.

889

Dnia 5 stycznia 1929 roku zmarł ś. p.

Dr. Władysław Stanisławski

lekarz powiatowy powiatu Toruńskiego.

Administracja państwowa traci w Zmarłym długoletniego i doświadczonego pracownika. Cześć Jego pamięci!

Eksportacja zwłok odbędzie się we wtorek, dnia 8 stycznia r. b., o godz. 3,30 popołudniu na dworzec miejski.

Wojewoda Pomorski.

Toruń, dnia 7 stycznia 1929 r.

(893)

Dnia 7 bm. o godz. 10 30 rano zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy ojciec, brat, wujek ś. p.

Jan Bagniewski

w 63 roku życia.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona i dzieci.

Bydgoszcz, dnia 7 stycznia 1929 r.

(915)

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 stycznia z domu żałoby, ul. Gdańska 148, o godz. 3 po południu.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek rano w Farze.

Lodownia

dziwnica do zwiezienia lodu poszukiwana

Pasińska,
Gdańska nr. 162,
I ptr. F. 10

Lokomobila

stacjonowana 6 atm. 30-35 P. S. fabryki Wolffa w Magdeburgu, zbudowana w roku 1890, jak również aparat do wyrobienia p. atków kartonowych fabryki Humboldt w Kolonii na sprzedaż. (731) Zarząd Dobr Gostromeko pow. Chełmno.

Dnia 6 stycznia b. r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, mój kochany ojciec, syn, brat, szwagier i wujek ś. p.

Emil Jan Görke

w 58 roku życia, o czym donosi w smutku pogrążona

Marta Görke.

Bydgoszcz, dnia 8 stycznia 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 b. m., o godz. 3.15 popoł., z domu żałoby przy ul. Śląskiej 2.

Msza św. żałobna odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 7 1/2 w kościele Pojezuickim. (903)

Dnia 6 bm. o godzinie 3 rano zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz dobry gospodarz ś. p.

Jan Emil Görke

przeżywszy lat 57, o czym zawiadamiają wdzięczni

Lokatorzy.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 2 po poł. z domu żałoby Śląska 2 na stary cmentarz. (760)

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę memu najukochańszemu mężowi, bratu, szwagrowi i wujkowi ś. p. Mikołajowi Mallnowskiemu a w szczególności Włob. Duchowienstwu parafii św. Trójcy, Dyrekcji i Pracownikom fabryki sygnatów kolejowych Fiebrandt jak i wszystkim Znajomym za liczący udział i złożenie wieńców składamy serdeczne Bóg zapłać. Żona i rodzina. (812)

Wyrabianie trumien

na stałą dostawę do oddania. (801)

GRUND, ul. Gdańska 23.

Z dniem 8 stycznia b. r.

„Biuro Obrony Obywatelskiej”

red. Stanisława Sokołowskiego

przeniesione zostało z ulicy Gamma 2 na

ul. Dworcową 31b, II p., tel. 20-42.

Specjalność: sprawy podatkowe, akcyzowe, koncesyjne, kredytów rolnych i przemysłowych.

Uwaga! Prośba nie identyfikować biura mego z „Biurem pośrednictwa” A. Sokołowskiego, PL. Wojsko 2.

873)

SOKOŁOWSKI.

Najlepszy wybór pierwszorzędných pianin

po cenach przystępnych

poleca największa fabryka pianin (29168)

B. SOMMERFELD

Telefon nr 883 i 458 BYDGOSZCZ ul. Śniadeckich 58.

Roczna produkcja do 1500 pianin



Składnica dobrych zagranicznych fabrykatów

Dogodne warunki spłaty.

Długoletnia gwarancja.

Rok zał. 1935.

Rzetelna, fachowa obsługa.

Rok zał. 1905.

Najniezbędniejsze dla rolnictwa wapno nawozowe

dosłarcza korzystnie i na dogodnych warunkach kredytowych

Wapniarnia Miasteczko - Spółka Akc.

Zarząd w Poznaniu, ulica Sew. Mielżyńskiego 7, telefon 41-66- Fabryka w Miasteczku nad Notecią, pow. Wyrzysk, tel. Miasteczko 11-

Zamówienia przyjmuje tak Zarząd w Poznaniu jak i wszystkie firmy rolniczo-handlowe. (33839)

Samodzielnego

majstra maszynowego

z wieloletnią praktyką przy nowoczesnych turbinach parowych i kotłach wysokospężnych, możliwie obeznanego z silnikami Diesla noszucie od 1 lutego 1929 r. Elektrownia Miejska w Bydgoszczy. Zgłoszenia z opisami światłotw. i podaniem referencji należy skierować do Decernatu Elektrowni, Bydgoszcz, Jezuitska 17. (663)

Nafte

w najlepszym gatunku w cenie groszy 55 za litr oddaje (32489)

Jan Kapczyński

Toruń, ul. Szczytna 13 i Szeroka 13

dalej polecam po cenach zniżonych

mydło proszki szcrotki świece sody

wszelkie artykuły do domowego użytku.

Jako pasza

na mleko i do tuczenia — odznaczająca się w swoim zastosowaniu, jest nasza treściwa pasza melasowa

wytwarzana z pierwszorzędnego srułu orzecha palmowego lub czystych otrębów w połączeniu z wysokowartościowym melasem. Prosimy zażądać opróbkowanej oferty.

Bracia Schlieper Bydgoszcz 35544 ul. Główna nr. 99, Tel. 306. Tel. 331. Dział paszy treściwej.

Zdoinej

884

stenotypistki

bieglej w języku polskim i niemieckim oraz w stenografii poszukuje natychmiast poważne towarzystwo akcyjne. Zgłoszenia piśmienne uprasza się skierować do biura ogłoszeń „Par” Bydgoszcz, Dworcowa 72.

Poszukujemy celem kupna

garnitur pługa parowego

Szczegółowe oferty z podaniem fabrykatu, rocznika budowy, siły, i t. d. oraz ost. terznej ceny uprasza

„AGROMECH”

R. Kłafkowski i K. Strzyż Zakłady Mechaniczne - Kotłarnia 783 Poznań — Urbanowo, Sokoła 19/21. Tel. 20-32.

Ceny ogłoszeń. 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na czwartej stronie 85 gr. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobnie ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20%, zniżki. Większe ogłoszenia zamieszczone wśród drobnych 10%, drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście utraciła się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25%, dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.